

**KOŁOKWIUM ROCZNE DLA APLIKANTÓW ADWOKACKICH
1 ROKU SZKOLENIA ZA ZAKRESU BLOKU PRZEMIOTÓW PRAWA KARNEGO
W TERMINIE POPRAWKOWYM, TJ. W DNIU 2 GRUDNIA 2020 R.**

INFORMACJE DLA ZDAJĄCYCH

1. Po zapoznaniu się z aktami sprawy proszę, działając jako obrońca oskarżonego Waleriana Kryzysowego, przygotować apelację albo – w przypadku uznania, że brak jest podstaw do wniesienia apelacji – sporządzić opinię prawną. Szczegółowe dane obrońcy zamieszczono w „uwagach dla zdających”, poprzedzających uzasadnienie wyroku.

2. Należy przyjąć, że:

- wszystkie dokumenty zostały prawidłowo podpisane przez uprawnione osoby;
- w aktach znajduje się postanowienie o wszczęciu postępowania przygotowawczego oraz prawidłowo pozyskane i wprowadzone do materiału dowodowego dokumenty wymienione w:
 - zawiadomieniu o podejrzeniu popełnienia przestępstwa;
 - wszystkich protokołach przesłuchań realizowanych w toku postępowania przygotowawczego;
 - akcie oskarżenia;
- w aktach sprawy znajduje się postanowienie prokuratora o powołaniu dwóch biegłych lekarzy psychiatrów;
- wyrok SR dla Warszawy-Śródmieścia z dnia 24 czerwca 2020 roku jest prawomocny;
- używany skrót „g” oznacza jednostkę masy: gram;
- w aktach sprawy znajduje się zarządzenie prokuratora o zebraniu przez psychologa posiadającego certyfikat specjalisty terapii uzależnień informacji na temat używania przez podejrzanego (oskarżonego) środków odurzających, substancji psychotropowych, nowych substancji psychoaktywnych lub środków zastępczych;
- wszelkie podane adresy i właściwości miejscowe oraz rzeczowe są prawidłowe, a w aktach znajdują się prawidłowo sporządzone załączniki adresowe;
- podejrzany (oskarżony) został zaznajomiony z aktami postępowania przygotowawczego i w stosownym terminie wydano postanowienie o zamknięciu postępowania przygotowawczego;

- nie zachodzą żadne uchybienia związane z obecnością świadków na sali rozpraw;
3. Sporządzając apelację albo opinię, należy podpisać ją imieniem i nazwiskiem uprawnionego obrońcy.
 4. Należy przyjąć, że zasądzona kwota kosztów jest kwotą właściwą, a w aktach sprawy znajdują się postanowienia: prokuratora o przyznaniu wynagrodzeń psychologowi i biegłym lekarzom psychiatrom oraz postanowienie sądu o przyznaniu biegłemu sądowemu z dziedziny neurologii - wszystkie przyznające wynagrodzenia w odpowiedniej wysokości;
 6. W przypadku sporządzenia apelacji należy przyjąć, że sądem odwoławczym jest Sąd Okręgowy w Warszawie, X Wydział Karny Odwoławczy, al. Solidarności 127, 00-898 Warszawa.
 7. Data rozwiązania zadania winna wynikać z przedstawionego stanu faktycznego.

Warszawa, dnia 29 czerwca 2020 r.

Jana Dużowidzący
„Jan Dużowidzący – Informatyk z klasą”
ul. Centralna 11
00-001 Warszawa

Prokuratura Okręgowa
w Warszawie
ul. Chocimska 28
00-791 Warszawa

ZAWIADOMIENIE O PODEJRZENIU POPEŁNIENIA PRZESTĘPSTWA

Działając w imieniu własnym, ja niżej podpisany Jan Dużowidzący prowadzący jednoosobową działalność gospodarczą pod firmą „Jan Dużowidzący – Informatyk z klasą”, niniejszym zawiadamiam o podejrzeniu popełnienia przez Waleriana Kryzysowego, będącego prezesem zarządu i wyłącznym udziałowcem spółki Hale dla elektroniki Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie, przestępstwa polegającego na tym, że:

- w czerwcu 2020 r. w Warszawie, działając jako prezes zarządu spółki Hale dla elektroniki Sp. z o.o., w celu udaremnienia wykonania wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 1 czerwca 2020 r., sygn. akt XX GC 444/20 zasądzającego od spółki na rzecz Jana Dużowidzącego prowadzącego jednoosobową działalność gospodarczą pod firmą „Jan Dużowidzący – Informatyk z klasą” kwotę 210.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 7 marca 2020 r. do dnia zapłaty, zbył na rzecz spółki Szybkie Auto Sp. z o.o. dwa samochody osobowe marki Mercedes udaremniając tym samym zaspokojenie mnie jako wierzyciela spółki Hale dla elektroniki Sp. z o.o.

W uzasadnieniu zawiadomienia wskazuję, że Walerian Kryzysowy podpisał ze mną w dniu 3 stycznia 2020 r. umowę, której przedmiotem było stworzenie i wdrożenie systemu informatycznego odpowiedzialnego za zarządzanie halą magazynową. Zgodnie z umową zlecenie miało zostać wykonane do dnia 28 lutego 2020 r., natomiast zapłata miała nastąpić w ciągu tygodnia od tego dnia. Ja swoje zobowiązania zrealizowałem, jednakże nie zrealizował ich do dnia złożenia niniejszego zawiadomienia Walerian Kryzysowy. W związku z tym złożyłem pozew o zapłatę. Wyrokiem z dnia 1 czerwca

2020 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził na moją rzecz kwotę 210.000 zł - czyli całą kwotę wynikającą z umowy ze spółką Hale dla elektroniki Sp. z o.o. Kilka dni temu zupełnie przypadkowo dowiedziałem się, że Walerian Kryzysowy dysponował w spółce dwoma Mercedesami i już po wydaniu ww. wyroku przez Sąd Okręgowy sprzedał je innej spółce, tj. Szybkieauta Sp. z o.o. Ewidentnie więc działał w celu wyprowadzenia ze spółki cennych składników majątku, z których mógłbym wyegzekwować zasądzoną na moją rzecz kwotę. Zrobił wszystko, żeby udaremnić wykonanie orzeczenia.

Niniejsze zawiadomienie kieruję według właściwości do Prokuratury Okręgowej w Warszawie, ponieważ sprawa dotyczy mienia znacznej wartości i poważnego przestępstwa gospodarczego, którym powinni zajmować się doświadczeni prokuratorzy.

Jan Dużowidzący
(własnoręczny podpis)

Załączniki:

1. Umowa z dnia 3 stycznia 2020 r. zawarta pomiędzy Janem Dużowidzącym prowadzącym jednoosobową działalność gospodarczą pod firmą „Jan Dużowidzący - Informatyk z klasą” a spółką Hale dla elektroniki Sp. z o.o.;
2. pozew z dnia 20 kwietnia 2020 r. przeciwko spółce Hale dla elektroniki Sp. z o.o.;
3. wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 1 czerwca 2020 r., sygn. akt XX GC 444/20.

ODPIS

Sygn. akt XX GC 444/20



WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 czerwca 2020 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie, XX Wydział Gospodarczy, w składzie:

Przewodniczący: SSO Kaja Sądowa

Protokolant: Ilona Majewska

po rozpoznaniu w dniu 1 czerwca 2020 r. na posiedzeniu niejawnym,

sprawy z powództwa Jana Dużowidzącego prowadzącego jednoosobową działalność gospodarczą pod firmą „Jan Dużowidzący – Informatyk z klasą” z siedzibą w Warszawie,

przeciwko spółce Hale dla elektroniki Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie

o zapłatę

- I. Zasądza od strony pozwanej – spółki Hale dla elektroniki Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie na rzecz strony powodowej – Jana Dużowidzącego prowadzącego jednoosobową działalność gospodarczą pod firmą „Jan Dużowidzący – Informatyk z klasą” z siedzibą w Warszawie kwotę 210.000 zł (dwustu dziesięciu tysięcy złotych) wraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 7 marca 2020 r. do dnia zapłaty;
- II. Kosztami procesu obciąża w całości stronę powodową, pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu;
- III. Wyrokowi nadaje rygor natychmiastowej wykonalności.

SSO Kaja Sądowa
(podpis przewodniczącego)

PROTOKÓŁ PRZESŁUCHANIA ŚWIADKA

Warszawa, dnia 3 lipca 2020 r., godz. 11.30

Marcin Nalepa – prokurator Prokuratury Okręgowej w Warszawie

z udziałem protokolanta: protokołowałem osobiście

na podstawie art. 177 § 1 k.p.k. i art. 143 § 1 pkt 2 k.p.k. przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka.

Tożsamość świadka stwierdził na podstawie dowodu osobistego (seria i numer).

Świadka uprzedzono o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania (art. 233 § 1 k.k. i 233 § 1a k.k.), o odpowiedzialności za zawiadomienie o niepopelnionym przestępstwie lub za fałszywe oskarżenie (art. 238 k.k., art. 234 k.k.), co świadek potwierdza własnoręcznym podpisem (art. 190 k.p.k.):

Jan Dużowidzący
(podpis świadka)

Świadka pouczone również o uprawnieniach wynikających z art. 182, 183 i 185 k.p.k.

Świadek podał następujące dane osobowe:

Imię i nazwisko – **Jan Dużowidzący**

Imiona rodziców – Wilhelm, Irmina

Data i miejsce urodzenia – 5 maja 1971, Wrocław

Dane dotyczące miejsca zamieszkania, miejsca pracy, a także numeru telefonu i adresu poczty elektronicznej osoby przesłuchiwanej zamieszczono w załączniku do protokołu (art. 148a § 1 k.p.k.).

Zajęcie – przedsiębiorca

Wykształcenie – wyższe

Karalność za fałszywe zeznania – niekarany

Stosunek do stron – obcy

Świadka pouczone o uprawnieniach przysługujących pokrzywdzonemu w sprawie.

Uprzedzony o treści art. 182 i 183 k.p.k. i pouczone o treści art. 185 k.p.k. oświadczam, że zostałem uprzedzony o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań i zeznaję, co następuje:

Chciałem podtrzymać to, co już napisałem w złożonym zawiadomieniu o podejrzeniu popełnienia przestępstwa. Uściślając dodaję, że prace zostały odebrane przez Waleriana Kryzysowego w dniu 28 lutego protokołem zdawczo-odbiorczym. Tego samego dnia wystawiłem i przesłałem mu fakturę z siedmiodniowym terminem płatności. Na koniec tego terminu, tj. w dniu 6 marca 2020 r., spotkałem się z nim, u niego w firmie i na jego wyraźną prośbę. Powiedział, że ma problemy związane z epidemią i prosi o więcej czasu,

początkowo do końca miesiąca. Ponownie spotkaliśmy się w dniu 27 marca 2020 r., wówczas powiedział mi, że jest dramatyczna sytuacja w firmie i nie ma możliwości, żeby zapłacił mi tę fakturę, bo jeśli zapłaci, to zabiorą mu firmę. Nie wiem, co miał na myśli. Tak powiedział, że zabiorą mu firmę. Mówiłem mu, że przecież ma wielką halę, sprzęty elektroniczne, wózki widłowe, ale on mi powiedział, że tam nic nie jest jego, bo wszystko w leasingu i teraz musi się martwić, żeby jakkolwiek zapłacić leasingi, najem i wynagrodzenia pracownikom. Dodam, że podczas tych spotkań zachowywał się dosyć dziwnie, niespokojnie. Podczas pierwszego spotkania zauważyłem u niego na biurku woreczek foliowy ze strunowym zapieciem, w którym był biały proszek. Dla mnie wyglądało to jak kokaina. Natomiast za drugim razem miał taki sam woreczek, ale z jakimś suszem, przypominający marihuanę. Sądząc po jego zachowaniu był naćpany. Po tym wszystkim złożyłem pozew do sądu i wygrałem. On uznał powództwo, dlatego sąd nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności. Kilka dni przed złożeniem zawiadomienia dowiedziałem się, że już po wydaniu wyroku sprzedał on spółce Szybkieauta Sp. z o.o. dwa luksusowe Mercedesy, a więc okłamał mnie mówiąc, że wszystko w spółce jest w leasingu i nic do niej nie należy. Myślę, że gdybym wszczął postępowanie egzekucyjne, to spokojnie komornik by zaspokoił moją wierzytelność ze zlicytowania tych samochodów. A tak to jego spółka nie ma majątku, a ja nie mam pieniędzy, które swoją ciężką pracą zarobiłem i które mi się należą. To wszystko co mam do zeznania w tej sprawie.

Do protokołu świadek załączył protokół zdawczo-odbiorczy prac informatycznych z dnia 28 lutego 2020 r. i fakturę VAT z dnia 28 lutego 2020 r.

Protokół niniejszy odczytano. Świadek stwierdził, że protokół jest zgodny z jego zeznaniami.

Przesłuchanie zakończono w dniu 3 lipca 2020 r. o godz. 13.20.

Jan Dużowidzający
(podpis świadka)

Marcin Nalepa
(podpis przesłuchującego)

PROTOKÓŁ PRZESŁUCHANIA ŚWIADKA

Warszawa, dnia 10 lipca 2020 r., godz. 10.30

Marcin Nalepa – prokurator Prokuratury Okręgowej w Warszawie

z udziałem protokolanta: protokołowałem osobiście

na podstawie art. 177 § 1 k.p.k. i art. 143 § 1 pkt 2 k.p.k. przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka.

Tożsamość świadka stwierdził na podstawie dowodu osobistego (seria i numer).

Świadka uprzedzono o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania (art. 233 § 1 k.k. i 233 § 1a k.k.), co świadek potwierdza własnoręcznym podpisem (art. 190 k.p.k.):

Walerian Kryzysowy

(podpis świadka)

Świadka pouczone również o uprawnieniach wynikających z art. 182, 183 i 185 k.p.k.

Świadek podał następujące dane osobowe:

Imię i nazwisko – **Walerian Kryzysowy**

Imiona rodziców – Marian, Marianna

Data i miejsce urodzenia – 20 czerwca 1983 r., Warszawa

Dane dotyczące miejsca zamieszkania, miejsca pracy, a także numeru telefonu i adresu poczty elektronicznej osoby przesłuchiwanej zamieszczono w załączniku do protokołu (art. 148a § 1 k.p.k.).

Zajęcie – prezes zarządu

Wykształcenie – wyższe

Karalność za fałszywe zeznania – niekarany

Stosunek do stron – obcy

Świadka pouczone o uprawnieniach przysługujących pokrzywdzonemu w sprawie.

Uprzedzony o treści art. 182 i 183 k.p.k. i pouczone o treści art. 185 k.p.k. oświadczam, że zostałem uprzedzony o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań i zeznaję, co następuje:

Sprawę związaną z Janem Dużowidzącym znam. Tożsamy problem zaistniał z Jarosławem Małowidzącym, który w analogicznym czasie wykonywał na zlecenie spółki Hale dla elektroniki Sp. z o.o. inny system informatyczny niezbędny do obsługi kadrowej i księgowej. Szczerze, to zupełnie się nie spodziewałem, że przyjdzie komuś do głowy, żeby składać na mnie zawiadomienie do prokuratury. Myślałem, że wszystko mamy wyjaśnione i uzgodnione między sobą, a panowie rozumieją sytuację, w której się znalazłem. Zresztą bardzo mocno poszedłem im na rękę w kwestii pozwów. Ale skoro

złożono na mnie zawiadomienie, to choć nic nie mam do ukrycia, nie chcę się dalej w tej sprawie wypowiadać bez uprzedniej konsultacji z adwokatem. Odnośnie narkotyków, które u mnie widział Jan Dużowidzący, mam glejaka mózgu i choć leczenie rokuje, to strasznie cierpię, żadne leki przeciwbólowe mi nie pomagają. Ktoś mi podpowiedział, żebym spróbował czegoś mocniejszego i jakoś od początku marca postanowiłem zacząć eksperymentować w tej kwestii. Kupiłem w marcu kilka razy to i owo, co mi się udało zdobyć na tzw. rynku. Na początku była to kokaina i amfetamina. Każdego narkotyku kupiłem bodajże po 7 gramów. Kupiłem na własny użytek, żeby spróbować, czy mi to coś pomoże. W dzień, w którym się widziałem z Janem i Jarosławem, tj. 6 marca 2020 r. akurat miałem ten towar i pierwszy raz użyłem. Pod koniec miesiąca kupiłem jeszcze na spróbowanie marihuanę. Też chyba 7 gramów. Było to dnia 27 marca 2020 r., bo właśnie pod koniec miesiąca ktoś mi zaproponował, że ma taki towar i też się to znowu jakoś zbiegło w czasie ze spotkaniem z Janem i Jarosławem. Każdego użyłem raz i jeszcze tego samego dnia spuściłem w toalecie. To nie dla mnie. W sumie nie wiem, po co tyle tego kupiłem. To znaczy kupiłem więcej, bo myślałem, że jak mi pomoże, da ulgę, to będę używać, no i ten diler, który mi sprzedawał, miał akurat popakowane w takie porcje. To wszystko, co mam na obecnym etapie do zeznania w tej sprawie.

Protokół niniejszy odczytano. Świadek stwierdził, że protokół jest zgodny z jego zeznaniami.

Przesłuchanie zakończono w dniu 10 lipca 2020 r. o godz. 13.00.

Walerian Kryzysowy

(podpis świadka)

Marcin Nalepa

(podpis przesłuchującego)

PROTOKÓŁ PRZESŁUCHANIA ŚWIADKA

Warszawa, dnia 17 lipca 2020 r., godz. 11.30

Marcin Nalepa – prokurator Prokuratury Okręgowej w Warszawie

z udziałem protokolanta: protokołowałem osobiście

na podstawie art. 177 § 1 k.p.k. i art. 143 § 1 pkt 2 k.p.k. przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka.

Tożsamość świadka stwierdził na podstawie dowodu osobistego (seria i numer).

Świadka uprzedzono o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania (art. 233 § 1 k.k. i 233 § 1a k.k.), o odpowiedzialności za zawiadomienie o niepopelnionym przestępstwie lub za fałszywe oskarżenie (art. 238 k.k., art. 234 k.k.), co świadek potwierdza własnoręcznym podpisem (art. 190 k.p.k.):

Jarosław Małowidzący

(podpis świadka)

Świadka pouczone również o uprawnieniach wynikających z art. 182, 183 i 185 k.p.k.

Świadek podał następujące dane osobowe:

Imię i nazwisko – **Jarosław Małowidzący**

Imiona rodziców – Witold, Iga

Data i miejsce urodzenia – 12 marca 1979, Kraków

Dane dotyczące miejsca zamieszkania, miejsca pracy, a także numeru telefonu i adresu poczty elektronicznej osoby przesłuchiwanej zamieszczono w załączniku do protokołu (art. 148a § 1 k.p.k.).

Zajęcie – przedsiębiorca

Wykształcenie – wyższe

Karalność za fałszywe zeznania – niekarany; Stosunek do stron – obcy

Świadka pouczone o uprawnieniach przysługujących pokrzywdzonemu w sprawie.

Uprzedzony o treści art. 182 i 183 k.p.k. i pouczone o treści art. 185 k.p.k. oświadczam, że zostałem uprzedzony o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań i zeznaję, co następuje:

Wiem, w jakiej sprawie zostałem wezwany, przedmiotowo nakreślił mi to prokurator, który wezwał mnie telefonicznie. Wziąłem ze sobą dokumenty, o które mnie proszono i które niniejszym załączam do protokołu, tj.: (i) umowę z dnia 3 stycznia 2020 r. zawartą pomiędzy Jarosławem Małowidżącym prowadzącym jednoosobową działalność gospodarczą pod firmą „Jan Małowidzący – Informatyk z doświadczeniem” a spółką Hale dla elektroniki Sp. z o.o.; (ii) protokół zdawczo-odbiorczy prac informatycznych z dnia 28 lutego 2020 r.; (iii) fakturę VAT z dnia 28 lutego 2020 r.; (iv) pozew z dnia 20 kwietnia 2020 r. przeciwko spółce Hale dla elektroniki Sp. z o.o.;

(v) wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 2 czerwca 2020 r., sygn. akt XX GC 445/20.

Dalej świadek zeznaje:

Wykonałem na rzecz spółki Hale dla elektroniki Sp. z o.o. projekt polegający na stworzeniu i wdrożeniu systemu informatycznego w zakresie obsługi kadrowej i księgowej. Zgodnie z umową zlecenie miało zostać wykonane do dnia 28 lutego 2020 r. Tego dnia podpisaliśmy protokół, a ja wystawiłem fakturę. Termin płatności przypadał na dzień 6 marca 2020 r. Tego dnia zadzwonił do mnie prezes zarządu ww. spółki – Walerian Kryzysowy i poprosił o pilne spotkanie w siedzibie spółki. Na spotkaniu był obecny także Jan Dużowidzący. Obaj realizowaliśmy w tym samym czasie projekty informatyczne i wyszło na to, że obaj czekaliśmy na płatność zakreśloną w tym samym terminie. Walerian Kryzysowy poprosił nas o czas do końca miesiąca ze względu na to, że zaczęła się epidemia, zaczęto zamykać granice i przez to stanął całkowicie z biznesem. Zgodziliśmy się na to. Po kilku tygodniach Walerian odezwał się ponownie, poprosił o spotkanie w dniu 27 marca 2020 r. Na nim też byliśmy obaj, tzn. ja i Jan Dużowidzący. Wówczas Walerian powiedział nam, że choćby bardzo chciał, to nie ma możliwości zapłacić, bo ma tylko na koszty stałe i jak ich nie ureguluje, to mu zabiorą firmę. Nie bardzo rozumiałem o co mu chodzi z tym dramatycznym tonem, że mu odbiorą firmę, ale nie wnikałem, bo widziałem, co się z dnia na dzień wydarzyło generalnie na świecie i konkretnie w naszym kraju. Dałem mu jeszcze trochę czasu, ale później żona strasznie panikowała, że rząd zamknął całą gospodarkę, może on za chwile całkiem zbankrutuje i ani grosza nie zobaczymy. Sto tysięcy, to jednak dużo pieniędzy i jakby nie patrzeć dwa miesiące mojej pracy. Porozumiałem się w tym zakresie również z Janem Dużowidzącym i postanowiliśmy dla bezpieczeństwa złożyć pozwy w sądzie, żeby w razie czego, jakby Walerian długo nie płacił, mieć to wszystko na papierze i móc od razu składać sprawę do komornika. Nic nie wiedziałem o tym, że jego spółka miała dwa luksusowe Mercedesy, z których mógłbym wyegzekwować swoją należność i że je sprzedał po wydaniu wyroków. Nie widziałem podczas tych spotkań niczego dziwnego w zachowaniu Waleriana. Był zapewne zestresowany sytuacją gospodarczą i finansową na rynku oraz w swojej spółce, ale nic więcej. Nie widziałem u niego żadnych foliowych woreczków. Narkotyków też nie. Na biurku stał tylko komputer i leżały nasze telefony. To wszystko, co mam do zeznania w niniejszej sprawie.

Protokół niniejszy odczytano. Świadek stwierdził, że protokół jest zgodny z jego zeznaniami.

Przesłuchanie zakończono w dniu 17 lipca 2020 r. o godz. 13.30.

Jarosław Małowidzący
(podpis świadka)

Marcin Nalepa
(podpis przesłuchującego)

ODPIS

Sygn. akt XX GC 445/20



**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 2 czerwca 2020 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie, XX Wydział Gospodarczy, w składzie:

Przewodniczący: SSO Mirosław Gospodarczy

Protokolant: Ilona Maciejewska

po rozpoznaniu w dniu 2 czerwca 2020 r. na posiedzeniu niejawnym,

sprawy z powództwa Jana Małowidzącego prowadzącego jednoosobową działalność gospodarczą pod firmą „Jan Małowidzący – Informatyk z doświadczeniem” z siedzibą w Warszawie,

przeciwko spółce Hale dla elektroniki Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie

o zapłatę

- I. Zasądza od strony pozwanej – spółki Hale dla elektroniki Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie na rzecz strony powodowej – Jana Małowidzącego prowadzącego jednoosobową działalność gospodarczą pod firmą „Jan Małowidzący – Informatyk z doświadczeniem” z siedzibą w Warszawie kwotę 100.000 zł (stu tysięcy złotych) wraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 7 marca 2020 r. do dnia zapłaty;
- II. Kosztami procesu obciąża w całości stronę powodową, pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu;
- III. Wyrokowi nadaje rygor natychmiastowej wykonalności.

SSO Mirosław Gospodarczy
(podpis przewodniczącego)

POSTANOWIENIE O PRZEDSTAWIENIU ZARZUTÓW

Warszawa, dnia 28 lipca 2020 r.

Marcin Nalepa – prokurator Prokuratury Okręgowej w Warszawie, uwzględniając dane zebrane w sprawie przeciwko Walerianowi Kryzysowemu, na podstawie art. 313 § 1 k.p.k.

postanowił

przedstawić Walerianowi Kryzysowemu, synowi Mirosława i Mirosławy, zarzuty, że:

I. w dniu 8 czerwca 2020 r. w Warszawie, działając jako prezes zarządu spółki Hale dla elektroniki Sp. z o.o. i jej wyłączny udziałowiec, w celu udaremnienia wykonania wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 1 czerwca 2020 r., sygn. akt XX GC 444/20 zasądającego od spółki na rzecz Jana Dużowidzącego prowadzącego jednoosobową działalność gospodarczą pod firmą „Jan Dużowidzący – Informatyk z klasą” kwotę 210.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 7 marca 2020 r. do dnia zapłaty i wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 2 czerwca 2020 r., sygn. akt XX GC 445/20 zasądającego od spółki na rzecz Jarosława Małowidzącego prowadzącego jednoosobową działalność gospodarczą pod firmą „Jarosław Małowidzący – Informatyk z doświadczeniem” kwotę 100.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 7 marca 2020 r. do dnia zapłaty, zbył na rzecz spółki Szybkie Auta Sp. z o.o. dwa samochody osobowe marki Mercedes udaremniając zaspokojenie dwóch ww. wierzycieli,

tj. o przestępstwo z art. 300 § 2 k.k. w zw. z art. 308 k.k.;

II. w dniu 6 marca 2020 r. w Warszawie, wbrew przepisom ustawy, posiadał środek odurzający w postaci kokainy o łącznej wadze 7g,

tj. o przestępstwo z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29 lipca 2005 r. (Dz. U. z 2019 r. poz. 852, z późn. zm.);

III. w dniu 27 marca 2020 r. w Warszawie, wbrew przepisom ustawy, posiadał środek odurzający w postaci ziela konopi o łącznej wadze 7g,

tj. o przestępstwo z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29 lipca 2005 r. (Dz. U. z 2019 r. poz. 852, z późn. zm.).

prokurator Marcin Nalepa
(podpis)

Treść postanowienia ogłoszono mi w dniu 28 lipca 2020 r. oraz pouczono o prawie żądania, do czasu otrzymania zawiadomienia o terminie zaznajomienia z materiałami postępowania przygotowawczego, podania ustnie podstaw zarzutów, a także sporządzenia uzasadnienia postanowienia na piśmie (art. 313 § 3 k.p.k.), w związku z tym oświadczam, że nie żądam sporządzenia uzasadnienia postanowienia na piśmie, ani też nie żądam podania ustnie podstaw zarzutów.

Walerian Kryzysowy
(podpis podejrzanego)

PROTOKÓŁ PRZESŁUCHANIA PODEJRZANEGO

Warszawa, dnia 28 lipca 2020 r. o godz. 13.15

Marcin Nalepa – prokurator Prokuratury Okręgowej w Warszawie,
działając na podstawie art. 175 § 1 k.p.k. i art. 313 § 1 k.p.k., zgodnie z art. 143 § 1 pkt
2 k.p.k.

przy udziale protokolanta: protokołowałem osobiście
po wydaniu postanowienia o przedstawieniu zarzutów i ich ogłoszeniu
podejrzanemu Walerianowi Kryzysowemu, przesłuchał niżej wymienionego
w charakterze podejrzanego o popełnienie przestępstw z art. 300 § 2 k.k. w zw.
z art. 308 k.k. i z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29 lipca
2005 r. (Dz. U. z 2019 r. poz. 852, z późn. zm.). Tożsamość podejrzanego stwierdzono
na podstawie dowodu osobistego (seria i numer).

Podejrzany podał następujące dane osobowe:

imię i nazwisko: **Walerian Kryzysowy**

Imiona rodziców i nazwisko rodowe matki: Mirosław, Mirosława z d. Kłoczewska

Data i miejsce urodzenia: 20 czerwca 1983 r., Warszawie

Miejsce zamieszkania: Warszawa, ul. Marszałkowska 142 m. 22

Obywatelstwo: polskie

Wykształcenie: wyższe

Stan cywilny: kawaler

Liczba dzieci i ich wiek: nie posiada

Liczba osób pozostających na utrzymaniu podejrzanego: nie posiada

Zawód wyuczony: magister zarządzania i ekonomii

Zatrudniony: Hale dla elektroniki Sp. z o.o., prezes zarządu

Uposażenie: od marca nie zarabiam wcale, wcześniej ok. 20.000 zł miesięcznie

Zajęcie i dochód miesięczny małżonka: nie jest żonaty

Stan majątkowy: mieszkanie o powierzchni 120 m² w Warszawie, warte około
1.500.000 zł, samochód osobowy marki Mercedes, rocznik 2015, warty około 250.000
zł, oszczędności na rachunku bankowym w wysokości 15.000 zł

Karalność: karany

Stan zdrowia: zdiagnozowany glejak mózgu, nie leczył się w poradni zdrowia
psychicznego.

Podejrzanego pouczone o uprawnieniach określonych w art. 300 i 301 k.p.k. oraz o obowiązkach i konsekwencjach wskazanych w art. 74, 75, 138 i 139 k.p.k. Pouczenia te otrzymał na piśmie.

Walerian Kryzysowy
(podpis podejrzanego)

Podejrzany nie żąda umożliwienia mu złożenia wyjaśnień na piśmie oraz nie żąda podania mu ustnie podstaw zarzutów.

Walerian Kryzysowy
(podpis podejrzanego)

Marcin Nalepa
(podpis przesłuchującego)

Podejrzany wyjaśnia: Pouczony o treści praw i obowiązków podejrzanego, które otrzymałem też na piśmie, oświadczam, że przedstawione mi w dniu dzisiejszym zarzuty zrozumiałem. Nie przyznaję się do stawianych mi zarzutów. Uważam je za absurdalne. Już ostatnio wspominałem, że jestem zaskoczony, że Jan Dużowidzący i Jarosław Małowidzący mają do mnie jakieś pretensje na drodze karnej. Byłem przekonany, że wszystko między nami jest ustalone. W ostatnich miesiącach po prostu nie miałem im z czego zapłacić, bo spółka nie zarabiała. Musiałem myśleć, żeby utrzymać ją w czasie przestoju. W spółce wszystko jest w leasingach, właściwie nie ma żadnych swoich składników majątku. Wiem, że nie jest to dla nich komfortowa sytuacja, bo czekają dłużej na zapłatę, ale dla mnie też nie. W normalnym warunkach rynkowych to się zdarza, takie obsuwy w płatnościach, a co dopiero teraz, gdy gospodarka stoi, żeby nie powiedzieć, że się zapada. Oświadczam, że nie będę odpowiadać na pytania prokuratora. Stosowne wyjaśnienia złożę dopiero przed sądem, bo z tego, co słyszałem, czego by się w takiej sytuacji nie powiedziało, to prokuratura i tak skieruje akt oskarżenia i zmanipuluje przy tym moje wyjaśnienia. Przedkładam jedynie dokument, o który mnie proszono przy telefonicznym wezwaniu do stawienia się dzisiaj w prokuraturze.

W tym miejscu podejrzany załącza do protokołu umowę sprzedaży dwóch Mercedesów zawartą w dniu 8 czerwca 2020 r. w Warszawie między spółką Hale dla elektroniki Sp. z o.o. reprezentowaną przez prezesa zarządu Waleriana Kryzysowego a spółką Szybkie Auta Sp. z o.o. reprezentowaną przez prezesa zarządu Mariana Szybkiego. Cena sprzedaży została w umowie określona na kwotę 500.000 zł.

Protokół niniejszy odczytano. Podejrzany stwierdził, że protokół jest zgodny z jego wyjaśnieniami.

Przesłuchanie zakończono w dniu 28 lipca 2020 r. o godz. 14.40.

Walerian Kryzysowy
(podpis świadka)

Marcin Nalepa
(podpis przesłuchującego)



WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 czerwca 2020 roku

**Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie, II Wydział Karny,
w składzie:**

Przewodniczący: SSR Mieczysław Warszawski

Protokolant: Iwona Dębska

w obecności prokuratora Prokuratury Rejonowej Warszawa-Śródmieście w Warszawie Jowity Zaraźliwej, po rozpoznaniu w dniu 24 czerwca 2020 r. sprawy Waleriana Kryzysowego, syna Mirosława i Mirosławy z d. Kłoczewska, urodzonego dnia 20 czerwca 1983 r. w Warszawie,

oskarżonego o to, że:

w okresie od dnia 1 marca 2020 r. do dnia 26 marca 2020 r. w Warszawie, działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wbrew przepisom ustawy, posiadał środki odurzające w postaci: kokainy o łącznej wadze 5g i ziela konopi o łącznej wadze 5g oraz substancję psychotropową w postaci amfetaminy o łącznej wadze 5g,

tj. o przestępstwo z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29 lipca 2005 r. (Dz. U. z 2019 r. poz. 852, z późn. zm.) w zw. z art. 12 k.k.

1. Oskarżonego Waleriana Kryzysowego uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, wyczerpującego znamiona przestępstwa z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29 lipca 2005 r. w zw. z art. 12 k.k.

i za to na podstawie art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29 lipca 2005 r. wymierza mu karę 1 (roku) pozbawienia wolności;

2. Na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 k.k. wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego Waleriana Kryzysowego kary pozbawienia wolności warunkowo zawieszona na okres 3 (trzech) lat tytułem próby;

3. na podstawie art. 627 k.p.k. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 380 zł tytułem kosztów sądowych.

SSR *Mieczysław Warszawski*
(podpis przewodniczącego)

Warszawa, dnia 18 sierpnia 2020 r.

PO III Ds. 123.2020

Prokuratura Okręgowa

w Warszawie

ul. Chocimska 28

00-791 Warszawa

AKT OSKARŻENIA

przeciwko Walerianowi Kryzysowemu o przestępstwa z art. 300 § 2 k.k. w zw. z art. 308 k.k. i z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29 lipca 2005 r. (Dz. U. z 2019 r. poz. 852, z późn. zm.).

oskarżam:

Waleriana Kryzysowego, syna Mirosława i Mirosławy z d. Kłoczewska, urodzonego dnia 20 czerwca 1983 r. w Warszawie, zamieszkałego w Warszawie przy ul. Marszałkowska 142 m. 22, posiadającego obywatelstwo polskie, o wykształceniu wyższym, kawalera, nieposiadającego nikogo na utrzymaniu, z zawodu magistra zarządzania i ekonomii, zatrudnionego w spółce Hale dla elektroniki Sp. z o.o. na stanowisku prezesa zarządu, obecnie nie osiąga żadnych miesięcznych dochodów, posiadającego majątek w postaci mieszkania własnościowego o powierzchni 120 m² w Warszawie, samochodu osobowego marki Mercedes, rocznik 2015, oszczędności na rachunku bankowym w wysokości 15.000 zł, nieleczonego psychiatrycznie, karanego, na wolności, środków zapobiegawczych nie stosowano,

o to, że:

I. w dniu 8 czerwca 2020 r. w Warszawie, działając jako prezes zarządu spółki Hale dla elektroniki Sp. z o.o. i jej wyłączny udziałowiec, w celu udaremnienia wykonania wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 1 czerwca 2020 r., sygn. akt XX GC 444/20 zasądającego od spółki na rzecz Jana Dużowidzającego prowadzącego jednoosobową działalność gospodarczą pod firmą „Jan Dużowidzący - Informatyk z klasą” kwotę 210.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 7 marca 2020 r. do dnia zapłaty i wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 2 czerwca 2020 r., sygn. akt XX GC 445/20 zasądającego od spółki na rzecz

Jarosława Małowidzającego prowadzącego jednoosobową działalność gospodarczą pod firmą „Jarosław Małowidzający – Informatyk z doświadczeniem” kwotę 100.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 7 marca 2020 r. do dnia zapłaty, zbył na rzecz spółki Szybkie Auta Sp. z o.o. dwa samochody osobowe marki Mercedes udaremniając zaspokojenie dwóch ww. wierzycieli,

tj. o przestępstwo z art. 300 § 2 k.k. w zw. z art. 308 k.k.;

II. w dniu 6 marca 2020 r. w Warszawie, wbrew przepisom ustawy, posiadał środek odurzający w postaci kokainy o łącznej wadze 7g,

tj. o przestępstwo z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29 lipca 2005 r. (Dz. U. z 2019 r. poz. 852, z późn. zm.);

III. w dniu 27 marca 2020 r. w Warszawie, wbrew przepisom ustawy, posiadał środek odurzający w postaci ziela konopi o łącznej wadze 7g,

tj. o przestępstwo z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29 lipca 2005 r. (Dz. U. z 2019 r. poz. 852, z późn. zm.).

Na podstawie art. 24 § 1 k.p.k., art. 28 § 1 k.p.k. i art. 31 § 1 k.p.k. sprawa podlega rozpoznaniu przez Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie, II Wydział Karny, w postępowaniu zwyczajnym.

UZASADNIENIE

W dniu 29 czerwca 2020 r. w Biurze Podawczym Prokuratury Okręgowej w Warszawie, złożone zostało zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przez Waleriana Kryzysowego, będącego członkiem zarządu i wyłącznym udziałowcem spółki Hale dla elektroniki Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie, przestępstwa stypizowanego w art. 300 § 2 k.k.

W przedmiotowej sprawie, w dniu 6 lipca 2020 r., wszczęto postępowanie przygotowawcze, w wyniku którego ustalono następujący stan faktyczny.

Walerian Kryzysowy jest od trzech lat prezesem zarządu i wyłącznym udziałowcem spółki Hale dla elektroniki Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie. Spółka zajmuje się magazynowaniem sprzętu elektronicznego dla dużego podmiotu na rynku RTV i AGD, który ma sklep internetowy i sieć sklepów stacjonarnych w całym kraju.

W dniu 3 stycznia 2020 r. Walerian Kryzysowy, działając jako prezes zarządu ww. spółki, podpisał dwie umowy, których przedmiotem było wykonanie i wdrożenie systemów informatycznych w spółce. Jan Dużowidzący prowadzący jednoosobową działalność gospodarczą pod firmą „Jan Dużowidzący - Informatyk z klasą” stworzył i wdrożył system informatyczny odpowiedzialny za zarządzanie halą magazynową. Natomiast Jarosław Małowidzący prowadzący jednoosobową działalność gospodarczą pod firmą „Jarosław Małowidzący - Informatyk z doświadczeniem” stworzył i wdrożył system informatyczny w zakresie obsługi kadrowej i księgowej.

Obaj przedsiębiorcy wykonali zlecenia do dnia 28 lutego 2020 r. W tym też dniu Walerian Kryzysowy podpisał z każdym z nich protokół zdawczo-odbiorczy i otrzymał faktury VAT do zapłaty w terminie siedmiu dni. Jednakże nie wywiązał się z umówionego terminu i dwukrotnie w miesiącu marcu, tj. w dniu 6 i 27 marca 2020 r. spotykał się z przedsiębiorcami, żeby prosić o przełożenie terminu zapłaty.

Wobec tego, że Walerian Kryzysowy, pomimo dwukrotnego odraczania terminu zapłaty, dalej nie dokonał zapłaty za wykonane prace, zarówno Jan Dużowidzący, jak i Jarosław Małowidzący złożyli w Sądzie Okręgowym w Warszawie pozwy przeciwko spółce Hale dla elektroniki Sp. z o.o. o zapłatę odpowiednio 210.000 zł i 100.000 zł. Pozwy zostały doręczone do spółki i odebrane osobiście przez Waleriana Kryzysowego w dniu 4 maja 2020 r. Podejrzany w odpowiedzi na każdy z pozwów oświadczył o uznaniu powództwa.

Wyrokami z dnia 1 i 2 czerwca 2020 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził na rzecz każdego z powodów żądane kwoty. Dodatkowo Sąd nadał wyrokom rygor natychmiastowej wykonalności. Od wyroków nie wniesiono apelacji i są one prawomocne. Podejrzany odebrał wyroki w dniu 5 czerwca 2020 r.

Jak zgodnie zeznawali pokrzywdzeni, Walerian Kryzysowy, podczas dwóch spotkań z nimi, uzasadniał brak możliwości zapłaty faktur ciężką sytuacją gospodarczą i tym,

że może stracić firmę. Nie precyzował, co dokładnie ma na myśli mówiąc, że może stracić firmę.

Podczas składania wyjaśnień w dniu 28 lipca 2020 r. Walerian Kryzysowy stwierdził, że w ostatnich miesiącach nie miał z czego zapłacić tym dwóm wierzycielom, bo spółka nie zarabiała. Stwierdził, że w spółce wszystko jest w leasingach i że właściwie nie ma żadnych swoich składników majątku.

Wyjaśnieniom tym nie można było dać wiary, albowiem – jak to wstępnie ustalił Jan Dużowidzacy, a następnie potwierdzono ten fakt w toku postępowania poprzez uzyskanie od podejrzanego umowy sprzedaży samochodów marki Mercedes – po wydaniu przez Sąd wyroków i doręczeniu ich podejrzanemu, w dniu 8 czerwca 2020 r. sprzedał on dwa składniki majątku spółki w postaci dwóch Mercedesów za łączną kwotę 500.000 zł.

Samochody te z uwagi na wydane na początku czerwca wyroki z rygorami natychmiastowej wykonalności – a także na wcześniejszym etapie poprzez wniesienie powództw, które zostały podejrzanemu doręczone już na początku maja, i które uznał przed sądem – stanowiły składni zagrożone zajęciem. Mimo wiedzy o tym wszystkim, podejrzanym zdecydował się zbyć jedyne należące do spółki składniki (wszystkie pozostałe, jak sam stwierdził, były objęte leasingami). Pokazuje to wyraźny cel przyświecający podejrzanemu w dniu 8 czerwca 2020 r., sprowadzający się do udaremnienia wydanych orzeczeń, czego konsekwencją było, że w tym miejscu i czasie doprowadził do udaremnienia zaspokojenia swoich dwóch wierzycieli. Jako że spółka nie dysponowała żadnymi innymi składnikami majątku, dochodzenie roszczeń cywilnych stało się niemożliwe, albowiem przedmioty mogące być poddane licytacji komorniczej definitywnie wyszły z majątku spółki.

Stąd też należy uznać, że zarzut pierwszy jest w świetle ustalonych faktów zasadny, albowiem podejrzanym swoim zachowaniem wypełnił znamiona typu czynu zabronionego stypizowanego w art. 300 § 2 k.k.

W toku trwającego postępowania przygotowawczego ujawniono jeszcze dwa przestępstwa z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

Przesłuchiwany w charakterze świadka zawiadamiający Jan Dużowidzący podczas składania zeznań wskazał, że podczas spotkań w dniu 6 i 27 marca 2020 r. zaobserwował u podejrzanego dziwne, niespokojne zachowanie. Podczas pierwszego spotkania zauważył na biurku Waleriana Kryzysowego woreczek foliowy ze strunowym zapięciem, w którym był biały proszek, który dla niego wyglądał jak kokaina. Natomiast za drugim razem zauważył u podejrzanego na biurku taki sam woreczek, ale, jak to określił, z jakimś suszem, przypominającym marihuanę.

W toku przesłuchania Waleriana Kryzysowego w dniu 10 lipca 2020 r. przyznał on, że w datach wskazanych przez Jana Dużowidzącego posiadał narkotyki w postaci kokainy i marihuany, podał także, że każdego narkotyku miał 7g. Potwierdził tym samym i sprecyzował słuszne obserwacje Jana Dużowidzącego.

Mając powyższe na uwadze należy stwierdzić, że także w zakresie zarzutu drugiego i trzeciego niniejszy akt oskarżenia pozostaje w pełni uzasadniony.

Marcin Nalepa
(podpis prokuratora)

I. Lista osób podlegających wezwaniu na rozprawę

Oskarżony:

Walerian Kryzysowy

Świadkowie:

1. Jan Dużowidzący - pokrzywdzony
2. Jarosław Małowidzący - pokrzywdzony

II. Wykaz innych dowodów do ujawnienia na rozprawie:

1. Zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa z dnia 29 czerwca 2020 r.;
2. umowa z dnia 3 stycznia 2020 r. zawarta pomiędzy Janem Dużowidzącym prowadzącym jednoosobową działalność gospodarczą pod firmą „Jan Dużowidzący – Informatyk z klasą” a spółką Hale dla elektroniki Sp. z o.o.;

3. protokół zdawczo-odbiorczy z dnia 28 lutego 2020 r. podpisany przez spółkę Hale dla elektroniki Sp. z o.o. reprezentowaną przez prezesa zarządu - Waleriana Kryzysowego i Jana Dużowidzącego prowadzącego jednoosobową działalność gospodarczą pod firmą „Jan Dużowidzący - Informatyk z klasą”;
4. faktura VAT z dnia 28 lutego 2020 r. wystawiona przez Jana Dużowidzącego prowadzącego jednoosobową działalność gospodarczą pod firmą „Jan Dużowidzący - Informatyk z klasą”;
5. pozew Jana Dużowidzącego prowadzącego jednoosobową działalność gospodarczą pod firmą „Jan Dużowidzący - Informatyk z klasą” z dnia 20 kwietnia 2020 r. przeciwko spółce Hale dla elektroniki Sp. z o.o.;
6. wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 1 czerwca 2020 r., sygn. akt XX GC 444/20 zasądający kwotę 210.000 zł od spółki Hale dla elektroniki Sp. z o.o. na rzecz Jana Dużowidzącego prowadzącego jednoosobową działalność gospodarczą pod firmą „Jan Dużowidzący - Informatyk z klasą”;
7. umowa z dnia 3 stycznia 2020 r. zawarta pomiędzy Jarosławem Małowidzącym prowadzącym jednoosobową działalność gospodarczą pod firmą „Jarosław Małowidzący - Informatyk z doświadczeniem” a spółką Hale dla elektroniki Sp. z o.o.;
8. protokół zdawczo-odbiorczy z dnia 28 lutego 2020 r. podpisany przez spółkę Hale dla elektroniki Sp. z o.o. reprezentowaną przez prezesa zarządu - Waleriana Kryzysowego i Jarosława Małowidzącego prowadzącego jednoosobową działalność gospodarczą pod firmą „Jarosław Małowidzący - Informatyk z doświadczeniem”;
9. faktura VAT z dnia 28 lutego 2020 r. wystawiona przez Jarosława Małowidzącego prowadzącego jednoosobową działalność gospodarczą pod firmą „Jarosław Małowidzący - Informatyk z doświadczeniem”;
10. pozew Jarosława Małowidzącego prowadzącego jednoosobową działalność gospodarczą pod firmą „Jarosław Małowidzący - Informatyk z doświadczeniem” z dnia 20 kwietnia 2020 r. przeciwko spółce Hale dla elektroniki Sp. z o.o.;
11. wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 2 czerwca 2020 r., sygn. akt XX GC 445/20 zasądający kwotę 100.000 zł od spółki Hale dla elektroniki Sp. z o.o. na rzecz Jarosława Małowidzącego prowadzącego jednoosobową działalność gospodarczą pod firmą „Jarosław Małowidzący - Informatyk z doświadczeniem”;

12. umowa sprzedaży dwóch Mercedesów zawarta w dniu 8 czerwca 2020 r. w Warszawie między spółką Hale dla elektroniki Sp. z o.o. reprezentowaną przez prezesa zarządu Waleriana Kryzysowego a spółką Szybkie Auta Sp. z o.o. reprezentowaną przez prezesa zarządu Mariana Szybkiego;
13. odpis prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie, II Wydział Karny z dnia 24 czerwca 2020 roku, sygn. akt II K 140/20;
14. informacja z KRK, z której wynika, że podejrzany był karany wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie, II Wydział Karny z dnia 24 czerwca 2020 roku, sygn. akt II K 140/20, a dane zawarte w tej informacji są zgodne z treścią odpisu tego wyroku;
15. zaświadczenie (kwestionariusz zebrania informacji) psychologa Mariana Przenikliwego - posiadającego certyfikat specjalisty terapii uzależnień - o braku uzależnienia Waleriana Kryzysowego od kokainy, amfetaminy i marihuany oraz pozostałych środków odurzających i substancji psychotropowych;
16. opinia sądowo-psychiatryczna dotycząca Waleriana Kryzysowego sporządzona przez dwóch biegłych lekarzy psychiatrów zgodnie z postanowieniem prokuratora o powołaniu biegłych lekarzy psychiatrów (na których wnioski powołano jeszcze biegłego lekarza neurologa, neurochirurga i onkologa), z której wynika, że w chwili popełnienia zarzucanych czynów poczytalność podejrzanego nie budziła wątpliwości, a stan zdrowia psychicznego podejrzanego - mimo posiadanej choroby nowotworowej - pozwalała na udział w postępowaniu i prowadzenie obrony w sposób samodzielny i rozsądny.

Marcin Nalepa
(podpis prokuratora)

PROTOKÓŁ ROZPRAWY GŁÓWNEJ

Dnia 10 września 2020 r.

Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie, II Wydział Karny

Sprawa Waleriana Kryzysowego

oskarżonego o przestępstwa z art. 300 § 2 k.k. w zw. z art. 308 k.k. i z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29 lipca 2005 r.

OBECNI:

Przewodniczący: SSR Waclaw Sprawiedliwy

Protokolant: Filip Dębiński

Prokurator: Marcin Nalepa

Wywołano sprawę o godz. 9.00. Rozprawa odbyła się jawnie.

Na rozprawę stawili się:

oskarżony Walerian Kryzysowy – osobiście;

świadkowie: Jan Dużowidzący i Jarosław Małowidzący.

W tym miejscu Jan Dużowidzący oświadczył, że będzie w niniejszej sprawie występował w charakterze oskarżyciela posiłkowego.

Oskarżony podał dane co do swojej osoby (art. 213 k.p.k.):

Podane przez oskarżonego dane osobowe są zgodne z tymi, które zostały ujęte w akcie oskarżenia.

Prokurator zwięźle przedstawił zarzuty oskarżenia.

Oskarżony, uprzedzony o treści art. 175 k.p.k., na pytanie przewodniczącego, czy przyznaje się do zarzucanych mu czynów oraz czy chce złożyć wyjaśnienia i jakie, podał:

Stawiane mi zarzuty zrozumiałem. Nie przyznaję się do zarzucanych mi czynów. Chcę złożyć wyjaśnienia. Jestem prezesem zarządu spółki Hale dla elektroniki

Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie. Spółka ma podpisany kontrakt z dużym podmiotem na rynku RTV i AGD, który ma sklep internetowy i sieć sklepów stacjonarnych w całym kraju, w tym kilka w samej Warszawie i okolicach. Model biznesowy polega na tym, że podmiot ten sprzedaje duże ilości sprzętu w ciągu roku, a z uwagi na wymogi rynku produkty muszą być dostępne właściwie od ręki. Tym też zdobywają przewagę nad konkurencją, że produkt można odebrać w sklepie w ciągu kilku godzin albo na drugi dzień od zamówienia może zostać do klienta dostarczony, wniesiony i zamontowany. Jednakże, żeby mieć tak dużą dostępność od ręki, trzeba te produkty składować blisko miejsca udostępniania klientom. I tu pojawia się pole do działania dla mojej spółki, albowiem na terenie Warszawy i okolic wszystkie te sklepy są zapatrywane przeze mnie. Dodatkowo odbierane są przez kurierów towary kupione w sklepie internetowym z adresem dostawy w Warszawie. Problem jednak jest tej maści, że sprzęt ten najpierw musi przyjechać z zagranicy. Ja go przechowuję i wydaję w miarę potrzeby. Gdy jakieś produkty się kończą, kooperująca ze mną spółka zarządzająca sklepami zamawia kolejne od producentów za granicą i przywozi do mnie do hali magazynowej. Biznes zasadniczo jest bardzo opłacalny, gdyż tego typu sprzętów schodzi na rynku bardzo dużo, więc hala nigdy nie stoi pusta, ciągle kolejni producenci dostarczają nowe sprzęty i równolegle będące na stanie są wydawane do sklepów i kurierom. Jako że spółka się rozwijała i rozszerzyła kontrakt z podmiotem z rynku RTV i AGD, powstała potrzeba przygotowania nowych systemów informatycznych do obsługi hali magazynowej, kadr i księgowości. Zlecenia w tym zakresie wykonali panowie Jan Dużowidzący i Jarosław Małowidzący. Do marca spółka generowała przychód w okolicach jednego miliona złotych miesięcznie, z tego pół miliona, to koszty leasingowe, 200.000 zł pracownicze, księgowość, kadrowe, prawne, etc. Reszta była przeznaczana na rozwój, a z tego, co zostawało, ja otrzymywałem swoje wynagrodzenie. Tak więc na moment zawierania umów, spokojnie mogłem pokryć koszty związane z wykonaniem zleceń informatycznych z przychodu za jeden miesiąc. Nie chciałem nikogo oszukać, za dobrze wykonaną pracę, chciałem dobrze zapłacić. Niestety w momencie, gdy projekty zostały oddane i przyszło do ich rozliczenia zaczęła się w Europie epidemia. Podmiot, który magazynował u mnie sprzęt miał coraz większe problemy z dostawą sprzętu do Polski, magazyn pustoszał, aż w końcu zamknięto granice, co spowodowało, że działalność stanęła. Na początku marca dowiedziałem się, że za ten miesiąc zarobku właściwie nie będzie aż do odwołania, najpewniej gdzieś do początku czerwca. A umowa mówi wprost, że jak nie ma ruchu, to ja nic nie zarabiam. Mam absolutnie wszystko

w leasingach, cały sprzęt, wyposażenie hali. Sama hala też nie jest spółki, lecz jest najmowana. Bank, który udzielił spółce leasingów, bazując na biznesplanie i wstępnym porozumieniu z ww. podmiotem z rynku RTV i AGD, zgodził się na, z jego punktu widzenia, ryzykowną inwestycję, ale pod warunkiem, że brak jednomiesięcznego uiszczenia rat leasingu powoduje, że może wypowiedzieć umowy i sprzedać sprzęt. Do czasu ostatecznej spłaty leasingu, tj. do spłaty ostatniej raty, czyli do końca 2024 roku, to Bank jest właścicielem wszystkiego. Wynajmujący halę również miał prawo wypowiedzieć najem, gdy nie zapłacę z jeden miesiąc. A wtedy już w ogóle bym został na lodzie. W początkowej fazie, gdy poprosiłem pokrzywdzonych o spotkanie w dniu 6 marca, próbowałem negocjować odroczenie lub czasowe zimniejsze rat. Wtedy bym mógł im zapłacić, przynajmniej część. Ale jako że wszyscy widzieli, co dzieje się na rynku, to nie chcieli się zgodzić, bo z innych stron też im zaczęły wysychać źródła zarobkowania. Stałem więc pod ścianą. Miałem zaoszczędzone około 1.500.000 zł. Wiedziałem więc, że to mi wystarczy tylko na raty leasingu i najmu przez trzy miesiące, czyli tyle, ile podmiot RTV i AGD zapowiadał przestoju. Nawet nie miałem na wynagrodzenia dla pracowników i innych usługodawców. Oni jednak zgodzili się poczekać, bo wiedzieli, że jeśli nie zapłacę leasingów lub najmu, to nie tylko w tym miesiącu czy przyszłym nie będzie wynagrodzenia, ale nie będzie go już nigdy. Musiałem ratować spółkę, która, było wiadomo, że ruszy, tylko potrzebne było przeczekanie lockdownu. Mając wiedzę, że ani bank, ani wynajmujący nie zgodzili się odpuścić mi rat i czynszu, i zapowiedzieli skorzystanie ze swoich uprawnień umownych, jeżeli należności nie będę regulować, poprosiłem pod koniec marca o spotkanie z Janem i Jarosławem i poprosiłem o zaczekanie kilka, kilkanaście tygodni, bo jak wróci obrót na rynku i magazyn zacznie się zapełniać, to od razu im wypłacę. Nawet przy gorszym starcie, choćby w ratach, ale wypłacę. Wręcz proponowałem, że ze swoich prywatnych oszczędności mogę im jakąś część wypłacić, żeby czuli się pewniej, ale zgodzili się poczekać. Tym większe było moje zaskoczenie, gdy w maja odebrałem pozwy przez nich złożone. Zadzwoiłem, zapytałem o co chodzi, że przecież nie kwestionuję ich roszczeń i po co te dodatkowe koszty, i ciągnięcie po sądach. Otrzymałem od nich informację, że jak coś u mnie nie wypali i w najbliższych tygodniach nie zacznę im wypłacać należności, to oni nie będą musieli przechodzić długiego i mozolnego etapu sądowego, tylko już będą mieć wyrok i pójść do komornika. Szkoda, że tak wyszło, ale też ich rozumiałem, nie miałem zamiaru robić z tego problemu. W odpowiedzi na pozwy uznałem powództwo, żeby nie narażać się na dwa bezsensowne spory sądowe, które będą

dla spółki kosztowne i niczego nie dadzą. Zauważyłem jedynie w tych odpowiedziach, że przed wytoczeniem powództw zaniechali oni prób dobrowolnego rozwiązania sporu, bo nie zgłosili do mnie żadnych wezwań, nie podjęli kolejnych rozmów z własnej inicjatywy, a przecież w ostatniej rozmowie ze mną dali mi czas, twierdząc, że rozumieją moją sytuację. Przez to przyczynili się do zbędnego wytoczenia powództwa. Sąd podzielił moją argumentację, ponieważ, co bardzo rzadkie, to ich w całości obciążył kosztami procesu. Oni to skarżyli, ale przegrali przed sądem odwoławczym. A koszty przy tych kwotach nie były niskie, co tylko pokazuje, że było to naprawdę niepotrzebne. Odnośnie Mercedesów, wcale nie kłamałem, że spółka nic nie ma, gdyż te samochody również były w leasingu, jednakże w maju on już się kończył i mogłem albo zapłacić ostatnią ratę wykupu, bardzo wysoką, bo po 100.000 zł za każde auto, albo jej nie płacić i samochód by został u leasingodawcy. Jeszcze w kwietniu zacząłem rozmawiać z prezesem zarządu spółki Szybkie Auta Sp. z o.o. – Marianem Szybkim, czy może byłby zainteresowany zakupem tych samochodów. Toczyliśmy korespondencję e-mail w tym temacie. On wyraził taką chęć, obejrzał je, wycenił ze swoim rzeczoznawcą i pod koniec maja napisał mi, że je kupi za pół miliona. Prosta matematyka, że szkoda zostawić leasingodawcy, bo spółka straci 300.000 zł, które wówczas były jej potrzebne jak tlen. Jednakże spółka nie miała takich pieniędzy, bo właśnie za marzec, kwiecień i maj pokryłem z oszczędności koszty leasingu do banku i najmu hali, a więc nic nie zostało. Dostałem też wtedy informację, że od lipca hala zostanie z powrotem wykorzystana przez podmiot RTV i AGD, wiedziałem więc, że potrzeba mi dokładnie pół miliona, żeby jeszcze przez miesiąc utrzymać spółkę przy życiu, zapłacić za czerwiec leasingi i najem, a od lipca z powrotem mam zakontraktowane zlecenia w hali. Dokapitalizowałem więc spółkę ze swoich prywatnych, ostatnich praktycznie oszczędności, kwotą 200.000 zł, żeby zapłaciła ostatnią ratę wykupu leasingów na te Mercedesy i mogła je następnie sprzedać spółce Szybkie Auta Sp. z o.o. Co też nastąpiło w dniu 8 czerwca 2020 r. Był to termin umówiony e-mailowo jeszcze w maju. Umówione to było przed wydaniem wyroków, do samej sprzedaży doszło zaraz po ich odebraniu. Ale nie było to dla mnie niczym zaskakującym, bo przecież uznałem te powództwa i wiedziałem, że są one dodatkowym zabezpieczeniem dla wierzycieli, nie zaś kagańcem, który uniemożliwia mi ratowanie spółki. Przecież sami mi dali na to czas. To wszystko, o czym powiedziałem pokazuje, że ja uratowałem spółkę swoimi pieniędzmi w wysokości 200.000 zł i zyskiem ze sprzedaży aut w wysokości 300.000 zł. Bynajmniej więc nie działałem w celu udaremnienia żadnego orzeczenia. Wręcz

przeciwnie, gdybym nie dokapitalizował spółki i nie wykupił leasingu, to wtedy spółka miesiąca czerwca by nie przetrwała i nie mógłbym od lipca wrócić do działania i zarabiania na spłatę długów. O dramacie pracowników z utarty pracy i ich rodzin nie wspominając. Tak naprawdę zrobiłem wszystko, żeby te wierzytelności móc zapłacić i wyrok wykonać. Bo nikt mi nie kazał wydawać własnych pieniędzy na ratowanie spółki, to nie jest spółka osobowa, mój majątek nie ma nic do majątku spółki. Tych Mercedesów by nie było w spółce i zarobków na nich też nie, gdybym ich nie wykupił za własne pieniądze, które włożyłem do spółki po to, żeby dać jej przetrwanie. Janowi Dużowidzącemu i Jarosławowi Małowidzącemu, jak widać, też to się opłacało, bo od końca lipca, tj. od momentu, gdy spółka uzyskała pierwszy od lutego zarobek, zacząłem ich spłacać w ratach. Tak jak i pracowników oraz innych wierzycieli. Na chwilę obecną pokrzywdzeni są spłaceni wraz z odsetkami co do grosza. Żeby móc to zrobić jak najszybciej, sam pomimo wydania niemal wszystkich oszczędności na ratowanie spółki i prywatnych problemów finansowych, nie wziąłem ze spółki żadnego wynagrodzenia od lutego. Ani grosza.

Sąd postanowił:

na podstawie art. 389 § 1 k.p.k. – wobec tego, że oskarżony wyjaśnia odmiennie niż w postępowaniu przygotowawczym – odczytać depozycje oskarżonego z postępowania przygotowawczego, tj. protokół przesłuchania z dnia 10 lipca 2020 r. i protokół przesłuchania z dnia 28 lipca 2020 r. Po ich odczytaniu, na pytanie przewodniczącego, czy podtrzymuje to, co wówczas mówił, oskarżony wyjaśnia: Zasadniczo podtrzymuję. Jednakże od początku chciałem wyjaśniać dopiero przed Sądem, a to, co mi odczytano, to tylko zlepek myśli na gorąco, nie jest to w całości zbieżne z moim stanowiskiem i kompletnie nie pokazuje oglądu na całą sprawę. Dopiero dzisiaj powiedziałem wszystko to, co chciałem i co jest prawdą opartą o twarde dowody, które podczas kolejnego terminu rozprawy przedstawię.

Obecni nie mają pytań do oskarżonego.

Przewodniczący zarządził postępowanie dowodowe oraz pouczył oskarżonego o przysługującym mu prawie zadawania pytań osobom przesłuchiwanym oraz składania wyjaśnień co do każdego dowodu (art. 386 § 2 k.p.k.).

Przewodniczący zauważył, że oskarżony na chwilę zasłabł, osunął się z siedzenia na ziemię, lecz szybko wstał.

Przewodniczący zarządził 30 minut przerwy, ażeby oskarżony, zgodnie ze swoim wskazaniem, mógł napić się wody i wziąć leki. Wezwano również lekarza.

Po przerwie o godz. 13:40 stawili się, jak przed przerwą.

W tym miejscu oskarżony oświadcza, że dzisiejsze przesłuchanie strasznie go zmęczyło, a z uwagi na to, że w ostatnich dniach czuje duże osłabienie także ze względu na swoją ciężką chorobę. Prosi, żeby w dniu dzisiejszym zakończyć czynności dowodowe i przesłuchać świadków podczas następnego terminu.

Na pytanie przewodniczącego:

Ciężko mi określić, po jakim czasie mi się poprawi. Dzisiaj na pewno nie jestem w stanie kontynuować. Jestem za tym, żeby powołać biegłego lekarza specjalistę z zakresu neurologii do oceny mojego stanu zdrowia pod kątem możliwości uczestniczenia w rozprawie. Nie chcę, żeby Wysoki Sąd odniósł wrażenie, że udaję, więc jak najbardziej poddam się ocenie biegłego.

Przewodniczący zarządził 10 minut przerwy celem ustalenia dostępności terminów u biegłych.

Po przerwie o godz. 14:00 stawili się, jak przed przerwą.

Sąd postanowił:

na podstawie art. 193 § 1 k.p.k. w zw. z art. 194 k.p.k. powołać biegłego lekarza specjalistę z dziedziny neurologii prof. Jana Jankowskiego celem wydania opinii ustnej o stanie zdrowia oskarżonego i ustalenia, czy jego stan zdrowia pozwala na uczestniczenie w postępowaniu przed tutejszym Sądem bez zagrożenia jego życia i zdrowia. Badanie wyznaczyć w dniu 12 października 2020 r., godz. 10:30 w Klinice Neurologii przy ul. Profesorskiej 13 w Warszawie.

Oskarżony oświadcza, że zapisał dane i stawi się w wyznaczonym dniu, miejscu i czasie na badanie u biegłego.

Sąd postanowił:

1. Wobec konieczności wydania przez biegłego opinii o stanie zdrowia oskarżonego i braku dostępnej sali rozpraw w terminach wcześniejszych, na podstawie art. 404 § 1 k.p.k., rozprawę odroczyć do dnia 23 października 2020 r., godz. 10:00, sala 202;
2. obecne strony i świadka uznać za powiadomionych o terminie rozprawy. Zostali pouczeni, że osobnych wezwań nie otrzymają. Świadek i oskarżyciel posiłkowy zostali zobowiązani do osobistego stawiennictwa. Oskarżony pouczone o skutkach niestawiennictwa;
3. wezwać na wskazany w punkcie pierwszym postanowienia termin rozprawy biegłego prof. Jana Jankowskiego celem złożenia opinii ustnej;
4. o terminie rozprawy prokuratora zawiadomić wokandą.

Rozprawę zamknięto o godz. 14:20.

SSR Wacław Sprawiedliwy
(podpis przewodniczącego)

Filip Dębiński
(podpis protokolanta)

PROTOKÓŁ ROZPRAWY GŁÓWNEJ

Dnia 23 października 2020 r.

Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie, II Wydział Karny

Sprawa Waleriana Kryzysowego

oskarżonego o przestępstwa z art. 300 § 2 k.k. w zw. z art. 308 k.k. i z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29 lipca 2005 r.

OBECNI:

Przewodniczący: SSR Waław Sprawiedliwy

Protokolant: Filip Dębiński

Prokurator: Marcin Nalepa

Wywołano sprawę o godz. 10:00. Rozprawa odbyła się jawnie.

Na rozprawę stawili się:

oskarżony Walerian Kryzysowy – osobiście;

oskarżyciel posiłkowy: Jan Dużowidzący

świadek: Jarosław Małowidzący;

biegły: prof. Jan Jankowski

Sąd postanowił:

na podstawie art. 404 § 2 k.p.k. prowadzić rozprawę odroczoną w dalszym ciągu, albowiem skład sądu nie uległ zmianie.

Przewodniczący uprzedził oskarżyciela posiłkowego i świadka o odpowiedzialności za złożenie fałszywych zeznań oraz pouczył ich o treści art. 182, 183 i 185 k.p.k. Ponadto, w związku z treścią art. 197 § 3 k.p.k. i art. 190 § 1 k.p.k., pouczył biegłego sądowego, że za przedstawienie fałszywej opinii grozi odpowiedzialność karna z art. 233 § 4 k.k.

Zapytani o imiona, nazwiska, wiek, zajęcie, karalność za fałszywe zeznania oraz stosunek do stron, podali:

Jan Dużowidzący: lat 49, przedsiębiorca, niekarany, obcy;
Jarosław Małowidzący: lat 41, przedsiębiorca, niekarany, obcy;
prof. Jan Jankowski: lat 53, przedsiębiorca, niekarany, obcy.

Następnie Sąd odebrał od oskarżyciela posiłkowego i świadka przyrzeczenie, zgodnie z przepisami art. 187, 188 § 1 i 2 k.p.k.

Biegły sądowy, zgodnie z art. 197 § 2 k.p.k., powołuje się na przyrzeczenie złożone przy ustanowieniu go w tym charakterze.

Staje biegły prof. Jan Jankowski i składa opinię ustną:

Oskarżony stawiał się u mnie zgodnie z decyzją tegoż Sądu w dniu 12 października 2020 r. Przeprowadziłem kompleksowe badania, zapoznałem się także z dokumentacją medyczną, którą przedłożył mi oskarżony. Wytłumaczenia wymaga, że z uwagi na jednostkę chorobową, z którą zmagają się oskarżony, gorsze dni, kiedy ciężko mu będzie się skupić, będzie mieć bóle głowy, zaburzenia widzenia, mogą się zdarzać. U oskarżonego nie występowały dotychczas napady padaczkowe, ale tego również wykluczyć nie można. Oskarżony, jak sam wskazał podczas badania, przez ostatnie tygodnie miał mocny spadek formy i ciężko mu było egzystować. Oskarżony skarżył się, że najgorzej radzi sobie z potwornym bólem głowy, a przepisane mu leki nie pomagają. Oświadczył, że do tego stopnia był w pewnym momencie zdesperowany, że w marcu tego roku próbował walczyć z bólem przyjmując amfetaminę, kokainę i marihuanę. Stanowczo odradziłem mu ten kierunek i zaproponowałem zmianę leków. Po tygodniu, tj. 19 października 2020 r., oskarżony stawiał się u mnie na kontrolę po zmianie leków i oświadczył, że czuje się znacznie lepiej. Po przeprowadzonym w tym dniu badaniu również było widać poprawę. W związku z powyższym uważam, że w tym momencie stan zdrowia uległ na tyle poprawie, że oskarżony może uczestniczyć w rozprawie, jednakże w przypadku, gdyby sygnalizował pogorszenie stanu zdrowia, co jest bardzo dynamiczne, należy jego wnioski brać bardzo poważnie pod uwagę, umożliwiając odpoczynek i konsultację lekarską. Czyli analogicznie jak było w tym przypadku.

Strony nie mają pytań do biegłego.

Oskarżony oświadcza, że zgadza się w pełni z opinią biegłego, jest obecnie w dużo lepszej formie i chce uczestniczyć dzisiaj w rozprawie.

Po zakończeniu przesłuchania biegły opuścił salę rozpraw.

Staje oskarżyciel posiłkowy Jan Dużowidzący i zeznaje:

Wszystko, co miałem do przekazania w tej sprawie napisałem w zawiadomieniu i powiedziałem w trakcie przesłuchania przed prokuratorem. Jedynie mogę się odnieść do wyjaśnień oskarżonego i zauważyć, że w istocie przyznał się on do przestępstwa na szkodę moją i Jarosława Małowidzącego. Oskarżony wyraźnie stwierdził, że uznał powództwo, miał wiedzę o zapadłych wyrokach, odebrał je osobiście, wiedział, że mają rygor natychmiastowej wykonalności, po czym zamiast zaspokoić nasze roszczenia zgodnie z tym wyrokiem albo umożliwić nam egzekucję, z pełną premedytacją wyprowadził ze spółki jedyne na tamten moment należące do niej składniki majątku w postaci dwóch Mercedesów. Tak więc w dniu 8 czerwca świadomie udaremnił i wyroki, i finalnie zaspokojenie z tych składników nas, jako swoich wierzycieli.

Sąd postanowił:

na podstawie art. 391 § 1 k.p.k. – wobec tego, że świadek zeznaje odmiennie niż w postępowaniu przygotowawczym – odczytać depozycje świadka z postępowania przygotowawczego, tj. protokół przesłuchania z dnia 03 lipca 2020 r.

Po ich odczytaniu, na pytanie przewodniczącego, świadek oświadcza:

Podtrzymuję w całości odczytane mi zeznania.

Na pytanie przewodniczącego:

W zawiadomieniu i podczas zeznań nie wskazywałem osoby Jarosława Małowidzącego, ponieważ o ile na wcześniejszych etapach byliśmy ze sobą w ciągłym kontakcie i realizowaliśmy te same kroki prawne, o tyle, gdy ja się dowiedziałem o tej sprzedaży Mercedesów i mu o tym powiedziałem, to podchodził z rezerwą do pomysłu skierowania tej sprawy do prokuratury. Ja się poczułem okłamany przez oskarżonego. Mamił nas trudną sytuacją i tym, że spółka nie ma żadnych składników, z których mógłby nas zaspokoić, a posiadane środki finansowe potrzebuje, żeby mu spółki nie zabrali. Tymczasem okazało się, że spółka miała dwa luksusowe samochody, a on je zbył po otrzymaniu wyroków z sądu.

Strony nie mają pytań do świadka.

Staje świadek Jarosław Małowidzący i zeznaje:

Ja tak samo, jak Jan Dużowidzący, wszystko, co miałem do powiedzenia w tej sprawie, to już powiedziałem w prokuraturze. Z tym pozwem faktycznie sobie narobiłem trochę problemów, bo z jednej strony chciałem mieć lepsze zabezpieczenie w postaci wyroku, który mogę szybko przekazać komornikowi do egzekucji, w razie, jakby oskarżony nie chciał zapłacić, ale z drugiej strony wpędziłem się w niemałe koszty sądowe, bo sąd je przerzucił na mnie. Ale przestraszyłem się w kwietniu, jak cała gospodarka stanęła, że jak nie ruszy oskarżonemu ten biznes, to później nawet nie będzie wiadomo, gdzie go szukać, a tak to wyrok będę już mieć.

Sąd postanowił:

na podstawie art. 391 § 1 k.p.k. – wobec tego, że świadek zeznaje odmiennie niż w postępowaniu przygotowawczym – odczytać depozycje świadka z postępowania przygotowawczego, tj. protokół przesłuchania z dnia 17 lipca 2020 r. Po ich odczytaniu, na pytanie przewodniczącego, świadek oświadcza:
Podtrzymuję w całości odczytane mi zeznania.

Na pytanie przewodniczącego:

Nie chciałem robić z tego afery karnej. Biznes to jest biznes, możemy się spierać w sądach gospodarczych, ale po co od razu lecieć do prokuratury. Tym bardziej że dobrze się skończyło.

Strony nie mają pytań do świadka.

W tym miejscu oskarżony, celem dokumentowego potwierdzenia wszystkiego, o czym wyjaśniał podczas ostatniego terminu rozprawy, składa wniosek dowodowy o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z następujących dokumentów:

1. wyciągu z rachunku bankowego spółki Hale dla elektroniki Sp. z o.o., który pokazuje, że spółka miała 1.500.000 zł oszczędności na koniec lutego 2020 r.; w kolejnych miesiącach robiła przelewy jedynie tytułem rat leasingowych i tytułem najmu w wysokości po 500.000 zł miesięcznie; że nie zarabiała od lutego do lipca; że dostała dokapitalizowanie od oskarżonego; że za kwotę dokapitalizowania opłaciła raty leasingu i najem hali; że oskarżony spłacił od lipca do października wszystkich wierzycieli, w tym Jana Dużowidzącego i Jarosława Małowidzącego;

2. wyciągu z rachunku bankowego oskarżonego, z którego wynika, że dokapitalizował spółkę;
3. aktu notarialnego, z którego wynika dokapitalizowanie spółki;
4. umowy leasingu Mercedesów, która kończyła się w maju;
5. umów leasingu i najmu, z których wynika jednomiesięczny termin zwłoki uprawniający bank i wynajmującego do wypowiedzenia umów oraz to, że bank jest właścicielem sprzętów i wyposażenia do czasu spłaty ostatniej raty leasingu;
6. wydruków korespondencji e-mail z prezesem zarządu spółki Szybkie Auta Sp. z o.o., z których wynika, że korespondencja i ustalenia biznesowe były prowadzone już od kwietnia 2020 r.;
7. wydruków korespondencji e-mail z podmiotem RTV i AGD na przestrzeni od lutego do lipca, z których wynika zaprzestanie korzystania z usług spółki Hale dla elektroniki Sp. z o.o. z uwagi na epidemię i zakomunikowania w maju podjęcia dalszej współpracy od lipca.

Sąd postanowił:

na podstawie art. 170 § 5 k.p.k. oddalić wniosek dowodowy, albowiem wniosek dowodowy w sposób oczywisty zmierza do przedłużenia postępowania i jego uwzględnienie spowoduje, że Sąd nie będzie mógł dzisiaj wydać wyroku.

Strony innych wniosków nie składają.

W trybie art. 405 § 2-4 k.p.k. Przewodniczący poinformował, że z chwilą zamknięcia przewodu sądowego ujawnione są bez odczytywania wszystkie protokoły i dokumenty podlegające odczytaniu na rozprawie, które nie zostały odczytane, w tym wskazane przez oskarżyciela jako dowody w akcie oskarżenia, wskazane we wnioskach stron i dopuszczone przez Sąd z urzędu.

Po przeprowadzeniu dowodów dopuszczonych w sprawie, wobec niezgłoszenia przez strony żądania uzupełnienia postępowania dowodowego, Przewodniczący ogłosił, że przewód sądowy jest zamknięty, po czym udzielił głosu zgodnie z art. 406 k.p.k.

Prokurator wnosi o uznanie oskarżonego za winnego wszystkich zarzucanych mu przestępstw i wymierzenie mu:

1. za czyn zarzucany w punkcie I – kary 2 lat pozbawienia wolności;

2. za czyn zarzucony w punkcie II – kary 1 roku pozbawienia wolności;

3. za czyn zarzucony w punkcie III – kary 1 roku pozbawienia wolności;

Końcowo wnosi o orzeczenie kary łącznej 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Oskarżyciel posiłkowy pozostawia rozstrzygnięcie co do kary do uznania Sądu.

Oskarżony w ostatnim słowie wskazuje, że jest zdziwiony, a wręcz zszokowany, że za heroiczną walkę o spółkę, o miejsca pracy dla kilkudziesięciu osób, które mają na utrzymaniu rodziny i końcowo za zwycięstwo w tak dramatycznej sytuacji gospodarczej, niezależnej i niezawinionej od niego, ma być ukarany. Wskazuje, że wyprowadził spółkę z długów i obecnie, również w trudnych warunkach gospodarczych, ciężko i z sukcesami pracuje na dalszy sukces spółki. Wnosi o uniewinnienie go od wszystkich zarzucanych mu przestępstw.

Sąd udał się na naradę.

Po naradzie i sporządzeniu wyroku Przewodniczący ogłosił go publicznie, podał najważniejsze powody wyroku oraz wskazał stronom sposób i termin odwołania. Podczas ogłoszenia wyroku były obecne wszystkie strony, jak przed naradą.

Rozprawę zamknięto o godz. 15:45.

SSR Wacław Sprawiedliwy
(podpis przewodniczącego)

Filip Dębiński
(podpis protokolant)



WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 października 2020 roku

**Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie, II Wydział Karny,
w składzie:**

Przewodniczący: SSR Waław Sprawiedliwy

Protokolant: Filip Dębiński

w obecności prokuratora Prokuratury Okręgowej w Warszawie Mateusza Zakapiora,
po rozpoznaniu w dniu 10.09.2020 r. i 23.10.2020 r. sprawy Waleriana Kryzysowego,
syna Mirosława i Mirosławy z d. Kłoczewska, urodzonego dnia 20 czerwca 1983 r.
w Warszawie,

oskarżonego o to, że:

I. w dniu 8 czerwca 2020 r. w Warszawie, działając jako prezes zarządu spółki Hale dla elektroniki Sp. z o.o. i jej wyłączny udziałowiec, w celu udaremnienia wykonania wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 1 czerwca 2020 r., sygn. akt XX GC 444/20 zasądającego od spółki na rzecz Jana Dużowidzącego prowadzącego jednoosobową działalność gospodarczą pod firmą „Jan Dużowidzący - Informatyk z klasą” kwotę 210.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 7 marca 2020 r. do dnia zapłaty i wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 2 czerwca 2020 r., sygn. akt XX GC 445/20 zasądającego od spółki na rzecz Jarosława Małowidzącego prowadzącego jednoosobową działalność gospodarczą pod firmą „Jarosław Małowidzący - Informatyk z doświadczeniem” kwotę 100.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 7 marca 2020 r. do dnia zapłaty, zbył na rzecz spółki Szybkie Auta Sp. z o.o. dwa samochody osobowe marki Mercedes udaremniając zaspokojenie dwóch ww. wierzycieli,

tj. o przestępstwo z art. 300 § 2 k.k. w zw. z art. 308 k.k.;

II. w dniu 6 marca 2020 r. w Warszawie, wbrew przepisom ustawy, posiadał środek odurzający w postaci kokainy o łącznej wadze 7g,

tj. o przestępstwo z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29 lipca 2005 r. (Dz. U. z 2019 r. poz. 852, z późn. zm.);

III. w dniu 27 marca 2020 r. w Warszawie, wbrew przepisom ustawy, posiadał środek odurzający w postaci ziela konopi o łącznej wadze 7g,

tj. o przestępstwo z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29 lipca 2005 r. (Dz. U. z 2019 r. poz. 852, z późn. zm.).

1. Oskarżonego Waleriana Kryzysowego uznaje za winnego popełnienia czynu zarzuconego mu w punkcie I, wyczerpującego znamiona przestępstwa z art. 300 § 2 k.k. w zw. z art. 308 k.k. i za to na podstawie art. 300 § 2 k.k. wymierza mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

2. Oskarżonego Waleriana Kryzysowego uznaje za winnego popełnienia czynu zarzuconego mu w punkcie II, wyczerpującego znamiona przestępstwa z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29 lipca 2005 r. i za to na podstawie art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29 lipca 2005 r. wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

3. Oskarżonego Waleriana Kryzysowego uznaje za winnego popełnienia czynu zarzuconego mu w punkcie III, wyczerpującego znamiona przestępstwa z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29 lipca 2005 r. i za to na podstawie art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29 lipca 2005 r. wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

4. Na podstawie art. 85 k.k. w zw. z art. 86 § 1 k.k. wymierzone oskarżonemu Walerianowi Kryzysowemu kary pozbawienia wolności w punktach 1, 2 i 3 łączy, i wymierza mu karę łączną 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

5. Na podstawie art. 70 ust. 4 k.p.k. ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29 lipca 2005 r. zasądza od oskarżonego Waleriana Kryzysowego nawiązkę w kwocie 5.000 zł na rzecz Krótkoterminowego Ośrodka Leczenia Terapii i Rehabilitacji Uzależnień w Warszawie, ul. Gen. Wł. Andersa 12, 00-201 Warszawa;

6. na podstawie art. 627 k.p.k. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 2880 zł tytułem kosztów sądowych.

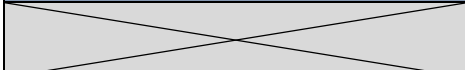
SSR Wacław Sprawiedliwy
(podpis przewodniczącego)

[UWAGA DO ZDAJĄCYCH - należy przyjąć, że bezpośrednio po ogłoszeniu wyroku oskarżony Walerian Kryzysowy ustanowił swoim obrońcą adw. Szymona Procesowego, prowadzącego kancelarię adwokacką w Warszawie (00-316) przy ul. Lipowej 4. Należy przyjąć, że w dniu 26 października 2020 r. adw. Szymon Procesowy skutecznie złożył we właściwym sądzie pismo (noszące również datę 26 października 2020 r.), zawierające wniosek o sporządzenie na piśmie oraz doręczenie odpisu wyroku wraz z uzasadnieniem, a w załączeniu przedłożył upoważnienie do obrony. Należy przyjąć, że odpis wyroku z uzasadnieniem został doręczony adw. Szymonowi Procesowemu na adres jego kancelarii w dniu 10 listopada 2020 r.

UZASADNIENIE			
Formularz UK 1		Sygnatura akt	II K 222/20
<p><i>Jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku dotyczy tylko niektórych czynów lub niektórych oskarżonych, sąd może ograniczyć uzasadnienie do części wyroku objętych wnioskiem. Jeżeli wyrok został wydany w trybie art. 343, art. 343a lub art. 387 k.p.k. albo jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku obejmuje jedynie rozstrzygnięcie o karze i o innych konsekwencjach prawnych czynu, sąd może ograniczyć uzasadnienie do informacji zawartych w częściach 3–8 formularza.</i></p>			
1. USTALENIE FAKTÓW			
1.1. Fakty uznane za udowodnione			
Lp.	Oskarżony	Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)	
1. 2. 3.	Walerian Kryzysowy	1. art. 300 § 2 k.k. w zw. z art. 308 k.k.; 2. art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29 lipca 2005 r.; 3. art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29 lipca 2005 r.	
<i>Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za udowodnione</i>		<i>Dowód</i>	<i>Numer karty</i>
1. Oskarżony od początku istnienia spółki jest członkiem zarządu i wyłącznym udziałowcem spółki Hale dla elektroniki Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie, która zajmuje się magazynowaniem sprzętu elektronicznego dla dużego podmiotu na rynku RTV i AGD, który ma sklep internetowy i sieć sklepów stacjonarnych w całym kraju.		1. depozycje oskarżonego 1.1. depozycje oskarżonego, Jana Dużowidzącego i Jarosława Małowidzącego, dokumenty wymienione w wykazie dowodów w	1.26-30 1.1. 26-30 35-36 zał. a/o 1.2. 26-30 35-36

<p>1.1. Oskarżony jako prezes zarządu spółki Hale dla elektroniki Sp. z o.o. zawarł w dniu 3 stycznia 2020 r. z Janem Dużowidzącym prowadzącym jednoosobową działalność gospodarczą pod firmą „Jan Dużowidzący – Informatyk z klasą” umowę, której przedmiotem było stworzenie i wdrożenie systemu informatycznego odpowiedzialnego za zarządzanie halą magazynową. W tej samej dacie zawarł umowę z Jarosławem Małowidzącym prowadzącym jednoosobową działalność gospodarczą pod firmą „Jarosław Małowidzący – Informatyk z doświadczeniem”, przedmiotem której było stworzenie i wdrożenie systemu informatycznego w zakresie obsługi kadrowej i księgowej. Obaj przedsiębiorcy wykonali zlecenia do dnia 28 lutego 2020 r. W tym też dniu oskarżony podpisał z każdym z nich protokół zdawczo-odbiorczy i otrzymał faktury VAT do zapłaty w terminie siedmiu dni. Jednakże nie wywiązał się z umówionego terminu i dwukrotnie w miesiącu marcu, tj. w dniu 6 i 27 marca 2020 r. spotykał się z przedsiębiorcami, żeby prosić o przełożenie terminu zapłaty.</p> <p>1.2. Pomimo dwukrotnego odraczania terminu zapłaty, oskarżony nie dokonał zapłaty za wykonane prace. Zarówno Jan Dużowidzący, jak i Jarosław Małowidzący złożyli w Sądzie Okręgowym w Warszawie pozwy przeciwko spółce Hale dla elektroniki Sp. z o.o. o zapłatę odpowiednio 210.000 zł i 100.000 zł. Pozwy zostały doręczone do spółki i odebrane osobiście przez oskarżonego w dniu 4 maja 2020 r. Oskarżony w odpowiedzi na każdy z pozwów oświadczył o uznaniu powództwa.</p> <p>1.3. Wyrokami z dnia 1 i 2 czerwca 2020 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził na rzecz każdego z powodów żądane kwoty. Dodatkowo Sąd nadał wyrokom rygor natychmiastowej wykonalności. Od wyroków nie wniesiono apelacji i są one prawomocne. Oskarżony odebrał wyroki w dniu 5 czerwca 2020 r.</p> <p>1.4. Po wydaniu przez Sąd Okręgowy w Warszawie wyroków i doręczeniu ich oskarżonemu, w dniu 8 czerwca 2020 r. sprzedał on dwa składniki majątku spółki w postaci dwóch Mercedesów za łączną kwotę 500.000 zł.</p> <p>2. Oskarżony w dniu 6 marca 2020 r. posiadał środek odurzający w postaci kokainy o łącznej wadze 7g, który zakupił na własny użytek w związku z chorobą nowotworową i próbą niwelowania bólu.</p> <p>3. Oskarżony w dniu 27 marca 2020 r. posiadał środek odurzający w postaci ziela konopi o łącznej wadze 7g, który zakupił na własny użytek w związku z chorobą nowotworową i próbą niwelowania bólu.</p>	<p>akcie oskarżenia w punktach 1-4 i 7-9</p> <p>1.2. depozycje oskarżonego, Jana Dużowidzącego i Jarosława Małowidzącego, dokumenty wymienione w wykazie dowodów w akcie oskarżenia w punktach 5 i 10</p> <p>1.3. depozycje oskarżonego, Jana Dużowidzącego, Jarosława Małowidzącego, dokumenty wymienione w wykazie dowodów w akcie oskarżenia w punktach 6 i 11</p> <p>1.4. depozycje oskarżonego i Jana Dużowidzącego, dokument wymieniony w wykazie dowodów w akcie oskarżenia w punkcie 12</p> <p>2. protokół przesłuchania z dnia 10 lipca 2020 r., opinia ustna biegłego sądowego prof. Jana Jankowskiego</p> <p>3. protokół przesłuchania z dnia 10 lipca 2020 r., opinia ustna biegłego sądowego prof. Jana Jankowskiego</p>	<p>zał. a/o</p> <p>1.3. 4, 11, 26-30, 35-36</p> <p>zał. a/o</p> <p>1.4. 26-30 35</p> <p>zał. a/o</p> <p>2. 8 i 34</p> <p>3. 8 i 34</p>
--	---	--

1.2. Fakty uznane za nieudowodnione			
<i>Lp.</i>	<i>Oskarżony</i>	<i>Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)</i>	
1. 2. 3.	Walerian Kryzysowy	1. art. 300 § 2 k.k. w zw. z art. 308 k.k.; 2. art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29 lipca 2005 r. 3. art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29 lipca 2005 r.	
<i>Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za nieudowodnione</i>		<i>Dowód</i>	<i>Numer karty</i>
1. Fakt nieprzyznania się oskarżonego do zarzucanego mu czynu. 2. Fakt nieprzyznania się oskarżonego do zarzucanego mu czynu. 3. Fakt nieprzyznania się oskarżonego do zarzucanego mu czynu.		wyjaśnienia oskarżonego	26-30
2. OCENA DOWODÓW			
2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów			
<i>Lp. faktu z pkt 1.1</i>	<i>Dowód</i>	<i>Zwięźle o powodach uznania dowodu</i>	
1, 1.1., 1.2., 1.3., 1.4.	depozycje oskarżonego, Jana Dużowidzącego i Jarosława Małowidzącego, dokumenty wymienione w wykazie dowodów w akcie oskarżenia	<p>Podstawę ustaleń faktycznych w sprawie, w zakresie czynu pierwszego, stanowią zeznania pokrzywdzonych, wyjaśnienia oskarżonego w zakresie, w jakim są zbieżne z zeznaniami pokrzywdzonych oraz przede wszystkim dokumenty, które zostały zgromadzone w postępowaniu przygotowawczym. Pokrzywdzeni zgodnie zeznawali co do rozpoczęcia współpracy i wykonania umów między nimi a spółką Hale dla elektroniki Sp. z o.o. Obaj w zasadniczo jednakowy sposób nakreślili charakter i istotę spotkań w dniu 6 i 27 marca 2020 r., a także przyznali, że świadomie wydłużyli spółce czas na zapłatę faktur. W późniejszym czasie byli ze sobą w kontakcie i podejmowali analogiczne kroki prawne, bowiem ustalili, że dla większego bezpieczeństwa i możliwości szybkiej egzekucji wierzytelności warto będzie uzyskać wyrok. W zakresie nawiązania i realizacji współpracy oraz problemów z zapłatą zgodnie z zeznaniami pokrzywdzonych wyjaśniał oskarżony. Sam nadto wskazał, że uznał powództwa, gdyż zasadności roszczeń nie kwestionuje, a pieniądze pokrzywdzonym od początku się należą. Pokrzywdzeni również zgodnie zeznawali, że oskarżony zapewniał ich, że spółka nie ma żadnych składników majątkowych, bo wszystko jest w leasingach. Nie wiedzieli o tym, że pomimo najpierw uznania powództw w maju, a później otrzymania wyroków z rygorem natychmiastowej wykonalności na początku czerwca, spółka jednak dysponowała</p>	

2 i 3	protokół przesłuchania z dnia 10 lipca 2020 r., opinia ustna biegłego sądowego prof. Jana Jankowskiego	bardzo wymiernymi składnikami majątku w postaci dwóch luksusowych Mercedesów, które oskarżony zbył do innej spółki. W istocie wszystko, o czym zeznali pokrzywdzeni i w dużej mierze oskarżony pokrywa się z materiałem dowodowym w postaci dokumentów. Dodatkowo nikt tych dowodów nie kwestionował. Nie było także rozbieżności co do chronologii zdarzeń i jednostkowych dat się nań składających. Podstawę ustaleń faktycznych, w zakresie czynu drugiego i trzeciego, stanowią depozycje oskarżonego, który w toku przesłuchania przed prokuratorem przyznał, że w dniu 6 i 27 marca 2020 r. zakupił na własny użytek kokainę i marihuanę w ilości po 7g. Fakt ten został potwierdzony dodatkowo przez biegłego, który składając przed Sądem opinię o stanie zdrowia oskarżonego przywołał, że oskarżony powiedział mu o zażywaniu narkotyków w marcu.
2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)		
Lp. faktu z pkt 1.1 albo 1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu
W ramach punktu 1.2. fakty 1, 2 i 3	wyjaśnienia oskarżonego	Oskarżony nie przyznał się do stawianych mu zarzutów. Jak Sąd wskazał w punkcie 2.1., zasadniczo, co do rekonstrukcji stanu faktycznego w niniejszej sprawie, jego wyjaśnienia były zbieżne z materiałem dowodowym. Dlatego w tym kontekście tym bardziej dziwi brak konsekwencji oskarżonego, bowiem najpierw sam (zgodnie z materiałem dowodowym) wyjaśnia, że uznał powództwo, otrzymał wyroki i po tym wszystkim świadomie sprzedał dwa auta należące do spółki, żeby następnie, w całkowitej kontrze do tego, próbować forsować tezę, że nie miał tym działaniem wcale na celu udaremnienia zapadłych wyroków z nadaną im klauzulą natychmiastowej wykonalności i nie udaremniał zaspokojenia swoich wierzycieli. Widać więc, że oskarżony jest świadom popełnionego przestępstwa i nie znajduje podstaw do podważenia materiału dowodowego, ale poprzez próbę narzucenia swojej narracji, niepopartej dowodami z jego strony, broni się, że swoim zachowaniem rzekomo nie miał niczego złego na myśli. Jest to argumentacja niemożliwa do obrony, albowiem fakt wiedzy o wyrokach i fakt sprzedania po ich otrzymaniu dwóch należących do spółki samochodów jest niepodważalny ani dowodowo, ani nawet niekwestionowany przez samego oskarżonego.
3. PODSTAWA PRAWNA WYROKU		
	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Oskarżony

<p>3.1. Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia postępowania zgodna z zarzutem</p> <p><input checked="" type="checkbox"/></p>	<p>1. art. 300 § 2 k.k. w zw. z art. 308 k.k.;</p> <p>2. art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29 lipca 2005 r.;</p> <p>3. art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29 lipca 2005 r.</p>	<p>Walerian Kryzysowy</p>
---	---	---------------------------

Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej

1. Krąg znamion czynu zabronionego stypizowanego w art. 300 § 2 k.k. jest szeroki i obejmuje m.in. sytuację, w której wierzyciel dłużnika wyraża wolę podjęcia działań zmierzających do przymusowego zaspokojenia swoich roszczeń, a to jest możliwe z chwilą, kiedy zobowiązanie dłużnika jest wymagalne, dłużnik go nie reguluje i nie istnieją inne przesłanki, które wskazywałyby na to, że nie dojdzie do przymusowego dochodzenia roszczeń przez wierzyciela, np. z uwagi na układ lub ugodę. Wymagalność w niniejszej sprawie ma miejsce od dnia 7 marca 2020 r. Chodzi o każde mienie dłużnika, które może być zajęte w przyszłości na podstawie wydanego już tytułu wykonawczego, tytułu egzekucyjnego lub tytułu zabezpieczającego lub nawet tytułów, które dopiero dany wierzyciel w przyszłości uzyska (tak T. Oczkowski, *Przestępstwa na szkodę wierzycieli*, M. Praw. 1999/11, s. 24-25; por. również J. Makarewicz, *Kodeks...*, s. 389 – w zakresie art. 282 k.k. z 1932 r.). Za w pełni słuszną należy uznać wykładnię pojęcia mienia zagrożonego zajęciem przyjętą przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 listopada 2011 r., sygn. akt V KK 226/11, OSNKW 2012/2, poz. 21, w myśl której: „nie jest więc wymagane, aby w czasie przestępnego działania istniało już orzeczenie, którego wykonanie sprawca chce udaremnić”. Przestępstwa z art. 300 § 2 k.k. można się zatem dopuścić również wtedy, gdy egzekucja dopiero grozi, a więc w okresie, kiedy wierzyciel w sposób niedwuznaczny daje do zrozumienia, że postanowił dochodzić swojej pretensji majątkowej w drodze sądowej – w niniejszej sprawie jest to już moment wniesienia pozwu i doręczenie go oskarżonemu. Wystarczające jest, by składniki majątku były zagrożone zajęciem, jeżeli istnieje obiektywne, rzeczywiste i bezpośrednie niebezpieczeństwo zajęcia, a więc takie niebezpieczeństwo, z którym należy się liczyć. Oskarżony powinien się z tym liczyć od dnia wymagalności roszczenia, względnie od doręczenia mu pozwu, a już bezsprzecznie od momentu odebrania wyroków, które, co należy szczególnie podkreślić, zawierały klauzule natychmiastowej wykonalności. W takiej sytuacji oskarżony już miał pełną świadomość, że składniki majątkowe, które posiada spółka, są zagrożone zajęciem, bowiem po uzyskaniu wyroków z rygorem natychmiastowej wykonalności wierzyciele będą z tego korzystać. Po to wnieśli powództwa, żeby roszczenie wyegzekwować, ponieważ dla samego potwierdzenia ich istnienia było to zbędne – nie ten rodzaj żądania pozwu, a i mieli potwierdzenie w umowach, protokołach i fakturach, że takowe istnieje. Wiadomym też było dla oskarżonego, że skoro wszystko w spółce jest leasingowane, to jedynymi przedmiotami, do których zostaną skierowane czynności egzekucyjne, były dwa Mercedesy. Niewątpliwie więc oskarżony w określonym miejscu i czasie, tj. w dniu 8 czerwca 2020 r. doprowadził do zubożenia spółki o jedyne jej aktywa i spowodował, że dochodzenie roszczeń cywilnych stało się niemożliwe, albowiem przedmioty mogące być poddane licytacji komorniczej definitywnie wyszły z majątku spółki. Spowodowało to więc na dzień 8 czerwca 2020 r. całkowite udaremnienie przecież osobiście odebranych kilka dni wcześniej orzeczeń, co finalnie doprowadziło do udaremnienia zaspokojenia wierzycieli, bowiem w tym dniu jakakolwiek egzekucja i zaspokojenie stały się całkowicie niemożliwe. W spółce pozostały tylko przedmioty leasingowane, należące, jak oskarżony sam wyjaśniał, do banku. Stan udaremnienia należy ocenić na moment popełnienia przestępstwa i w dniu 8 czerwca bezsprzecznie on zaistniał. Reasumując Sąd potwierdził w dowodach z dokumentów, z których jasno wynikało, że: (i) wyroki z rygorem natychmiastowej wykonalności zostały wydane; (ii) oskarżony je odebrał; (iii) spółka w tym czasie posiadała bardzo wartościowe składniki majątku w postaci dwóch samochodów; (iv) składniki te oskarżony zbył celem udaremnienia tych orzeczeń i udaremnił tym samym zaspokojenie pokrzywdzonych, bowiem na dzień 8 marca 2020 r. ze spółki wyprowadził jedyne nadające się wówczas do egzekucji

<p>składniki – reszta składników, jak wyjaśniał sam oskarżony, należała do banku. Stąd też wypełnienie przez oskarżonego znamion typu czynu zabronionego stypizowanego w art. 300 § 2 k.k. w zw. z art. 308 k.k. nie budzi żadnych wątpliwości Sądu.</p> <p>2. Przepis art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29 lipca 2005 r. penalizuje nielegalne (czyli wbrew przepisom ustawy) posiadanie środków odurzających lub substancji psychotropowych. Znamię czasownikowe „posiadać” należy rozumieć jako faktyczne, choćby krótkotrwale władztwo nad rzeczą. Jego synonimem jest słowo „mieć”. Oskarżony nie był uprawniony do posiadania kokainy, która to stanowi środek odurzający w myśl ww. ustawy i konkretyzującego ją rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 17 sierpnia 2018 r. w sprawie wykazu substancji psychotropowych, środków odurzających oraz nowych substancji psychoaktywnych (Dz. U. z 2018 r. poz. 1591 z późn. zm.). Nie ulega więc wątpliwości, że w świetle zgromadzonych w sprawie dowodów oskarżony swoim zachowaniem wypełnił znamiona typu czynu zabronionego stypizowanego w art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29 lipca 2005 r.</p> <p>3. Tożsama argumentacja znajduje odniesienie do czynu trzeciego, albowiem oskarżony nie był uprawniony do posiadania ziela konopi, które to stanowi środek odurzający w myśl ww. ustawy i konkretyzującego ją rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 17 sierpnia 2018 r. w sprawie wykazu substancji psychotropowych, środków odurzających oraz nowych substancji psychoaktywnych (Dz. U. z 2018 r. poz. 1591 z późn. zm.). Nie ulega więc wątpliwości i w tym przypadku, że w świetle zgromadzonych w sprawie dowodów oskarżony swoim zachowaniem wypełnił znamiona typu czynu zabronionego stypizowanego w art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29 lipca 2005 r.</p>		
<input type="checkbox"/>	<p>3.2. Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia postępowania niezgodna z zarzutem</p>	
<p><i>Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej</i></p>		
<input type="checkbox"/>	<p>3.3. Warunkowe umorzenie postępowania</p>	
<p><i>Zwięźle wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięźle o powodach warunkowego umorzenia postępowania</i></p>		
<input type="checkbox"/>	<p>3.4. Umorzenie postępowania</p>	
<p><i>Zwięźle wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięźle o powodach umorzenia postępowania</i></p>		
<input type="checkbox"/>	<p>3.5. Uniewinnienie</p>	
<p><i>Zwięźle wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięźle o powodach uniewinnienia</i></p>		

4. Kary, środki karne, przepadek, środki kompensacyjne i środki związane z poddaniem sprawcy próbie			
Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności
Walerian Kryzysowy	1		<p>Za przestępstwo z art. 300 § 2 k.k. w zw. z art. 308 k.k. Sąd wymierzył oskarżonemu karę jednego roku pozbawienia wolności opierając się o dyrektywy z art. 53 k.k. Mając je na uwadze Sąd stwierdził, że kara w tym wymiarze będzie właściwym zadośćuczynieniem popełnionego przestępstwa przez oskarżonego. Oskarżony wykazał się lekceważącym stosunkiem do obowiązujących norm prawnych i to zarówno w przestrzeni fachowej pomiędzy podmiotami gospodarczymi, jak i karnej, podlegającej penalizacji, a nie tylko odpowiedzialności finansowej. Czyn przypisany oskarżonemu został popełniony z winy umyślnej, przy pełnej świadomości przedsięwziętych kroków. Oskarżony zlekceważył powagę orzeczeń sądu gospodarczego i doprowadził do udaremnienia zaspokojenia swoich wierzycieli na kwotę bardzo znaczącą, bo aż 310.000 zł. Na niekorzyść oskarżonego przemawiała również jego uprzednia karalność. Przy wymiarze kary Sąd miał także na uwadze okoliczności przemawiające na korzyść takie, jak dotychczasowa dobra opinia o oskarżonym w środowisku biznesowym, zatrudnianie kilkudziesięciu pracowników, ciężka sytuacja rynkowa. Przemawiało to więc za tym, ażeby wymierzyć karę bliżej dolnej granicy jej zagrożenia. Sąd nie mógł orzec kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, albowiem skazany nie spełnia przesłanek z art. 69 § 1 k.k.</p>
	2,3		<p>Wymierzając oskarżonemu kary za przestępstwa z art. 62 ust. 1 u.p.n., Sąd z jednej strony miał na uwadze jego stan zdrowia i to, że posiadał narkotyki na własne potrzeby, jednakże z drugiej strony posiadana przez niego ilość nie była mała. Ta naprawdę istotna ilość posiadanych przez niego środków odurzającego, i to dwóch rodzajów, oraz uprzednia karalność za tego typu przestępstwa musiała znaleźć odzwierciedlenie w rodzaju wymierzonej kary, tj. pozbawieniu wolności. Jako adekwatną do stopnia winy, społecznej szkodliwości i celów w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, Sąd uznał karę 6 miesięcy pozbawienia wolności za każdy z dwóch czynów.</p>

			<p>Mieści się ona w dolnych granicach zagrożenia, poza tym Sąd nie mógł orzec kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, albowiem skazany nie spełnia przesłanek z art. 69 § 1 k.k.</p> <p>Na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k., Sąd połączył wymierzone oskarżonemu kary jednostkowe i wymierzył mu karę łączną jednego roku pozbawienia wolności. Sąd wymierzając powyższą karę kierował się zasadą absorpcji, która jest najkorzystniejsza dla oskarżonego i zdaniem Sądu wystarczająca, żeby go zresocjalizować. Warto, żeby oskarżony przez ten relatywnie krótki czas zobaczył, jak ciężko żyje się w izolacji i nie chciał tam więcej wrócić, co zmobilizuje go pozytywnie do postaw zgodnych z prawem.</p> <p>Na podstawie art. 70 ust. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, Sąd zasądził od oskarżonego nawiązkę w kwocie 5.000 zł uznając to za dodatkowy walor reperacji oskarżonego, który także dobrze przyczyni się społeczeństwu, a co za tym idzie odpowiednio zadośćuczyni za wyrządzone przestępstwem zło.</p>
	4		
	5		

5. INNE ROZSTRZYGNIĘCIA ZAWARTE W WYROKU

<i>Oskarżony</i>	<i>Punkt rozstrzygnięcia z wyroku</i>	<i>Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu</i>	<i>Przytoczyć okoliczności</i>

6. INNE ZAGADNIENIA

W tym miejscu sąd może odnieść się do innych kwestii mających znaczenie dla rozstrzygnięcia, a niewyjaśnionych w innych częściach uzasadnienia, w tym do wyjaśnienia, dlaczego nie zastosował określonej instytucji prawa karnego, zwłaszcza w przypadku wnioskowania orzeczenia takiej instytucji przez stronę

7.KOSZTY PROCESU

<i>Punkt rozstrzygnięcia z wyroku</i>	<i>Przytoczyć okoliczności</i>
6	Orzeczenie o kosztach jest konsekwencją skazania i sumarycznego wyliczenia kosztów,

jakie zostały poniesione w sprawie, zwłaszcza w zakresie opinii biegłych. Sąd nie znalazł podstaw do zwolnienia skazanego od zapłaty kosztów.

Zgodnie z postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2004 r., sygn. akt WZ 9/04, OSNwSK 2004, nr 1, poz. 392: „W sprawach z oskarżenia publicznego zasadą jest, że jeżeli sąd nie znajduje podstaw do zwolnienia skazanego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych (art. 624 § 1 k.p.k.), to ma obowiązek zasądzić je (art. 616 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k.) na rzecz Skarbu Państwa”.

8. PODPIS

SSR Wacław Sprawiedliwy